

Grey Scale #13



A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19



AKADEMIA SZTABU  
GENERALNEGO  
IM. GENERALA BRONI  
KAROLA SWIERCZEWSKIEGO

~~XXXXXXXXXX~~

Egz. Nr 18



1-79  
WYBRANE PROBLEMY  
ZABEZPIECZENIA TYŁOWEGO  
SIŁ ZBROJNYCH PRL

WARSZAWA GRUDZIEŃ 1972

X36627





AKADEMIA SZTABU  
GENERALNEGO  
IM. GENERALA BRONI  
KAROLA SWIERCZEWSKIEGO

~~XXXXXXXXXX~~

Egz. Nr. 18



1-79

WYBRANE PROBLEMY  
ZABEZPIECZENIA TYŁOWEGO  
SIŁ ZBROJNYCH PRL

WARSZAWA GRUDZIEŃ 1972

AKADEMIA SZTABU  
GENERALNEGO  
IM. GENERALA BRONI  
KAROLA SWIERCZEWSKIEGO  
X36627

*Przeł. prot. 12657. /*

1

# AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO

im. Generała Broni Karola Świerczewskiego

---

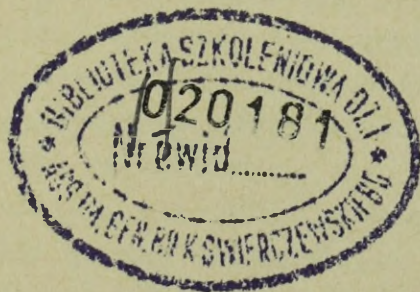
KATEDRA TAKTYKI TYŁÓW

~~XXXXXXXXXX~~

Egz. Nr. 18

## WYBRANE PROBLEMY ZABEZPIECZENIA TYŁOWEGO SIŁ ZBROJNYCH PRL

Referat na sympozjum naukowe przeprowadzane  
z okazji jubileuszu XXV-lecia działalności  
Akademii Sztabu Generalnego.



ARCHIWUM  
BIBLIOTEKI SZKOLENIOWYCH  
KATEDRY TAKTYKI TYŁÓW

WARSZAWA

GRUDZIEŃ

1972

*36627*

~~XXXXXXXXXXXX~~

x

2

Wojna i działania wojenne rządzą się swoimi prawami. Wśród różnorodnych związków, jakie zachodzą między wojną a innymi ważnymi zjawiskami życia społecznego, wzajemny związek między wojną a ekonomiką jest szczególnie ważki i dlatego zajmuje jedno z czołowych miejsc wśród problemów teorii i praktyki wojskowej /schematy nr 1 i 2/.

Poglądy strategiczne były, są i będą całko- wicie zależne od warunków ekonomicznych, a w szczególności od osiągniętego w danym momencie poziomu rozwoju sił wytwórczych. Można by przytoczyć dziesiątki celnych i ciągle aktualnych wypowiedzi teoretyków marksizmu, a w szczególności Engelsa i Lenina, wskazujących na zależności i związki między ekonomiką a wojną, produkcją a organizacją sił zbrojnych, zaopatrzeniem a wynikiem zbrojnego starcia.

Cechą charakterystyczną związków i współzależności zachodzących między ekonomiką a problemami obronności w państwie socjalistycznym jest ich wewnętrzna zgodność, albowiem wszystkie interesy państwa są zgodne z interesami jego obywateli. Gospodarka socjalistyczna jest gwarantem niezbędnego rozwoju i umacniania sił zbrojnych, a siły zbrojne w maksymalnym stopniu uwzględniają potrzeby gospodarki narodowej.

O tym jak wielka, prawie aż niewiarygodna siła tkwi w socjalistycznej ekonomice, przekonała nas gospodarka Związku Radzieckiego w trudnych latach II wojny światowej.

3

Ogniwem łączącym bezpośrednio ekonomikę państwa z jego siłami zbrojnymi są tyły sił zbrojnych. Zadaniem tego ognia jest harmonijne i jak najlepsze wykorzystanie wszystkiego tego, co świadczy socjalistyczne państwo i gospodarka na rzecz obronności. Tak jak coraz doskonalsza, ale jednocześnie coraz bardziej skomplikowana i wymagająca precyzyjnego kierowania jest cała współczesna gospodarka narodowa, tak coraz trudniejsze stają się problemy tyłowego zabezpieczenia sił zbrojnych. Toteż pierwsze konferencje naukowe na szczeblu Zjednoczonych Sił Zbrojnych państw uczestników Układu Warszawskiego były poświęcone właśnie zagadnieniom zabezpieczenia tyłowego oraz jednej z jego części składowych - a mianowicie zabezpieczeniu technicznemu. I dlatego również Akademia Sztabu Generalnego, najwyższa uczelnia dowódczo-sztabowa ludowego Wojska Polskiego, w ramach obchodów XXV-lecia swojego istnienia i działalności, a równocześnie jako jedno z przedsięwzięć realizowanych przez wojsko w roku nauki polskiej poświęca symposium naukowe wybranym problemom zabezpieczenia tyłowego sił zbrojnych.

## 1. WZROST ROLI I ZNACZENIA TYŁÓW ORAZ ZABEZPIECZENIA TYŁOWEGO WE WSPÓŁCZESNYCH SIŁACH ZBROJNYCH

Rola i znaczenie tyłów oraz ich wpływ na losy działań wojennych, w miarę jak działania te obejmowały coraz rozleglejsze obszary i angażowały coraz większe ilości ludzi i dóbr, nieustannie wzrastały.

W dawnych czasach wojny miały charakter konfliktów lokalnych, działania wojenne ograniczały się zazwyczaj do walki dwóch państw, których armie liczyły po kilkadziesiąt tysięcy wojowników. Na początku XIX wieku wojny obejmują już całą Europę, a siły zbrojne walczących stron dochodzą prawie do miliona żołnierzy. W okresie maszynowym /szczególnie w I i II wojnie światowej/ już walczą ze sobą koalicje państw, zasięg tych wojen rozszerza się na wiele kontynentów, a siły zbrojne rozrastają się do wielu milionów. Zasięg oddziaływania środków rażenia każdej ze stron na przestrzeni okresu od I do II wojny światowej wzrósł od kilku do kilkuset kilometrów /lotnictwo bombardujące/, a w chwili obecnej rozszerzony został przez nowe środki rażenia /broń raketowo-jądrową/, obejmując w zasadzie całą kulę ziemską. Na uderzenia npla narażone są zarówno wojska, jak i tyły oraz zaplecze.

Czynnikami wyznaczającymi rolę i zadania tyłów są w pierwszym rzędzie środki walki /uzbrojenie i wyposażenie techniczne wojsk/ bezpośrednio rzutujące na organizację sił zbrojnych i zasady

5

działań bojowych wojsk na przyszłym polu walki. A te z kolei powodują zarówno wzrost jakościowy /asortymentowy/, jak i ilościowy dostarczanych przez tyły środków zaopatrzenia. Niemniej ważnym czynnikiem określającym potrzeby w zakresie zabezpieczenia tyłowego jest wzrost intensywności działań wojennych. /W I wojnie światowej ilość dni aktywnych działań bojowych wyrażała się wskaźnikiem 0,45, a już w II wojnie - 0,93. Działania wojenne w przyszłej wojnie będą prowadzone przeważnie bez przerw operacyjnych, osiągając prawie absolutny wskaźnik permanentności i to na wszystkich frontach/.

Dla ilustracji przytaczam niektóre przykłady historyczne i dane liczbowe.

Rozpoczynając I wojnę światową wszystkie mocarstwa posiadały łącznie około 16.000 samochodów, a pod koniec wojny ilość ta wzrosła do 267.700 sztuk. Mimo tak znacznego zwiększenia ich liczby na jednego żołnierza przypadało 1,5-2 KM, podczas gdy w dobie obecnej wynosi 45-50 KM. Jeszcze podczas II wojny światowej w Armii Radzieckiej z ogólnej ilości środków materiałowych dowożonych do wojsk - żywność i furaz stanowiły ponad 60%. Obecnie zaś pierwszoplanowymi co do znaczenia i wielkości stają się potrzeby paliwa i amunicji oraz części zamiennych sprzętu technicznego i uzbrojenia. Zmieniają się zadania służb istniejących, powstają nowe służby, znikają inne, tak do niedawna jeszcze ważne /np. służba taborów przestała w ogó-

6

le istnieć, a służba weterynaryjna pozostała w  
szczątkowej tylko formie i weszła w skład służby  
zdrowia/.

Ilość i różnorodność środków materiałowych ,  
które muszą być dostarczane na duże odległości i w  
niezwykle ograniczonym czasie niezmiernie kompli -  
kują zaopatrywanie wojsk. Coraz bardziej doskonałe  
uzbrojenie i sprzęt techniczny wymagają obsługi ,  
remontu i ewakuacji. Możliwość licznych ognisk ma -  
sowych i różnorodnych strat sanitarnych stawia przed  
służbą zdrowia zadania szybkiego i zdecydowanego  
działania w trudnych warunkach i na dużych obsza -  
rach. Wzrasta niebywale potencjał środków trans -  
portowych i intensywność ruchu na wszystkich ro -  
dzajach sieci komunikacyjnej, jakże wrażliwej na  
uderzenia nieprzyjaciela. Nowych wartości i cech  
nabierają sprawy kierowania tym wieloszczeblowym i  
wielopłaszczyznowym procesem.

Najbardziej widocznym dowodem tego procesu  
jest nieustanny wzrost ilości żołnierzy i środków  
zaangażowanych w sferze tzw. obsługi w stosunku do  
ilości żołnierzy zaangażowanych w bezpośredniej wal -  
ce. Równocześnie następuje zacieranie się granicy  
między żołnierzami bezpośrednio i pośrednio /to  
znaczy w sferze obsługi/ zaangażowanymi w walce.  
Jak aktualnie kształtują się te proporcje w woj -  
skach operacyjnych różnych armii przedstawia tabe -  
la nr 3.

Jeśli zsumować wszystkich żołnierzy bezspornie  
zaangażowanych w sferze obsługi, to w skali

27

związku taktycznego będzie to co czwarty, w skali armii co trzeci, a w skali frontu co drugi żołnierz. Zaś z ogólnej ilości samochodów na samochody transportowe pracujące w tyłach przypada w ZT - 26%, w armii - 48%, a we froncie ponad 60%.

Chociaż wzrost ilościowy jednostek tyłowych /ludzi i wyposażenia/ ciągle jest jeszcze uzasadniony, istnieje obawa, że w pewnym momencie będzie się stawać zaprzeczeniem jego słuszności. Takie jest wreszcie dialektyczne prawo rozwoju, że nagromadzające się zmiany ilościowe przekształcają się w zmiany jakościowe. Na przykład: szybki wzrost ilościowy wojsk w początkach wieku XIX i konieczność, według ówczesnie przyjętego pięcioetapowego systemu zaopatrywania, tworzenia ogromnych baz materiałowych spowodowały konflikt pomiędzy możliwościami operacyjnymi wojsk a ograniczonymi możliwościami zaopatrywania ich podczas tych działań. Napoleon w odpowiedniej chwili rezygnuje z tego systemu, przechodzi na system zakupów i rekwizycji bezpośrednio w rejonie działania, bardziej odpowiadający zmienionym zasadom prowadzenia działań bojowych i osiąga w ten sposób niespotykaną dotychczas manewrowość wojsk i sprawność w działaniach.

Z bliższych i lepiej znanych nam dziejów warto przypomnieć sobie stan organizacyjny tyłów Armii Radzieckiej w momencie napadu na Związek Radziecki Niemiec hitlerowskich. W przedmowie do wspomnień N. Antipienki: "Na głównym kierunku" Mar-

8

szalek G. Żukow stwierdzając, że do sierpnia 1941 roku tyły AR posiadały inną strukturę organizacyjną - zgodnie z którą problemy planowania potrzeb materiałowych, określanie norm zużycia i organizacja dowozu środków materiałowych znajdowały się w gestii sztabów ogólnowojskowych, natomiast same środki materiałowe były w dyspozycji poszczególnych służb, które sztabom nie podlegały - pisze tak: ... "Brak więc było właściwego powiązania pomiędzy funkcjami planowania, dowozu oraz zaopatrywania. Jednak główną trudnością było to, że sztaby ogólnowojskowe nie były fizycznie w stanie zająć się na codzień zagadnieniami zabezpieczenia tyłowego wojsk ze względu na całkowite ich przeładowanie sprawami operacyjnymi"...

Zaistniała nieodzowna konieczność strukturalnej przebudowy tyłów oraz całego systemu zaopatrywania i obsługi wojsk. Musiano tego dokonać już w pierwszych - jakże trudnych - miesiącach wojny.

Powstaje pytanie, czy w naszym systemie, czy w naszej organizacji tyłów istnieją symptomy takich zmian ilościowych i takie nowe zjawiska, które nakazywałyby nam jakościowo nowe rozwiązania. Próbą odpowiedzi na to pytanie są nasze dzisiejsze obrady.

Obok tego głównego celu symposium pragniemy poddać pod dyskusję jeszcze jedną z pozoru tylko marginesową sprawę.

Sądźmy mianowicie, że równoległe z powstawaniem nowych zadań, nowych zakresów pracy, jako -

ściowo innych chociaż zrodzonych w łonie starych układów czy starych zasad, powstaje potrzeba nie tylko zastosowania nowych rozwiązań koncepcyjnych i organizacyjnych, lecz również potrzeba wprowadzenia nowych pojęć, nowych definicji i nowych terminów. Bardzo często okazuje się, że zażarte spory i dyskusje rodzą się na tle nieporozumień terminologicznych, a nierzadko do nich się wręcz sprowadzają. Problemy zabezpieczenia tyłowego mają tych terminologicznych nieścisłości niestety sporo. Nic w tym zresztą dziwnego. Zmiany zachodzące w procesie zabezpieczenia tyłowego są bardzo burzliwe, stanowią bowiem reakcję na wszelkie zmiany dokonujące się we wszystkich rodzajach sił zbrojnych i w całej gospodarce narodowej.

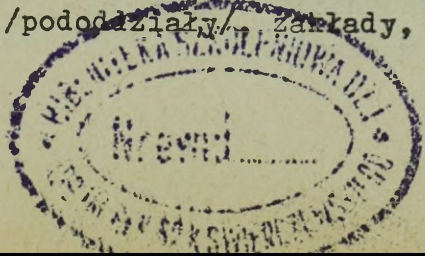
Nawet takie podstawowe terminy, jak: "tyły" i "tyłowy", abstrahując od ich niezbyt jednoznacznego i trafnego brzmienia w języku polskim, wzbudzają wiele wątpliwości i są różnie interpretowane. Ilekć wątpliwości budzi termin "zabezpieczenie tyłowe", a już szczytem nieścisłości jest termin "taktyka tyłów" - nie mający właściwie sensu w innych kategoriach niż taktyczne, chociaż używany jest również dla określenia zasad tyłowego zabezpieczenia szczebli operacyjnych. Natomiast dla określenia problematyki tyłowej szczebla centralnego sił zbrojnych oraz systemu powiązań z gospodarką narodową w ogóle nie mamy żadnego terminu i lukę tę czasem wypełniamy terminem: "zabezpieczenie materialno-techniczne" jakże niedoskonałym i wprowadzającym w błąd.

Dlatego też dla potrzeb naszego sympozjum przyjęliśmy pewną, nie wolną zapewne od merytorycznych czy logicznych niedostatków, terminologię, opartą o najpowszechniej używane zwroty, wyjaśniając jedynie, w jakim rozumieniu są one używane.

Równocześnie wydaje nam się, że terminologia tyłowa winna być w najbliższej przyszłości gruntownie przeanalizowana, a nowe treści systemu szeroko rozumianego zaopatrywania i obsługi wojsk - wyrażone nowymi terminami. Może to być zupełnie sztuczne słowo, ogromnie - i słusznie chyba - przez językoznawców nie lubiane i zwalczane, powstałe z początkowych sylab wyrazów, np. OBDOZA /obsługa, dowóz, zaopatrzenie/ czy KOREZA /komunikacja, remont, zaopatrzenie/. Przyjęło się przecież DORO, podobnie jak UNESCO, PERT czy NATO/. Może to być też jakieś słowo greckie lub łacińskie /albo ich kombinacje/ umownie tylko oddające nowe treści /płk prof. F. Wiśniewski proponuje np. słowo "trofika" od "trophe" pożywienie, aprowizacja wojsk, środki utrzymania, troska..., a płk Jakubisiak - strategonomikę /strategia-ekonomika/. Przez analogię można by na niższych szczeblach przyjąć operonomikę i taktynomikę.

Zanim to jednak nastąpi spróbujemy sobie wyjaśnić, jaką współcześnie treść wkładamy w pojęcie "tyły" i co jest istotą procesu, który określamy mianem "zabezpieczenia tyłowego".

Zgodnie z przyjętą terminologią przez tyły rozumiemy oddziały /pododdziały/, zakłady, związki



11

i urządzenia /wraz z zapasami/, których zadaniem jest odtwarzanie /lub stałe utrzymywanie/ gotowości bojowej wojsk pod względem tyłowym. Niekiedy można się spotkać z uzupełnieniem, że są to oddziały "...wraz z organami dowodzenia i kierowania tyłami". Stoimy na stanowisku, że organa dowodzenia nie wchodzi w zakres pojęcia tyłów podobnie jak elementy organizacji tyłów, obszaru itp. Niektórzy uważają, że w zakres pojęcia tyłów nie wchodzi również zapasy środków materiałowych - jako element najbardziej zmienny. Jest to zresztą sprawą nie tyle merytorycznej precyzji ile jednolitej interpretacji. A więc przez "tyły" rozumiemy określone siły oraz środki przeznaczone do wykonywania określonych zadań. I właśnie zadania wykonywane przez tyły, główna treść ich działania jest tym co je wyróżnia.

Treści zadań wykonywanych przez jednostki tyłowe nie zmienia podległość organizacyjną, może ona tylko ułatwiać lub utrudniać ich wykonanie. Nie zmienia się przecież istota pracy służby komunikacji w zależności od tego, komu jest ona podległa - szefowi sztabu czy kwatermistrzowi, a służby uzbrojenia od tego, czy podlega dowódcy artylerii, zastępcy dowódcy ds. technicznych czy kwatermistrzowi /bc i tak już było/.

Aby tyły mogły realizować nałożone na nie zadania, muszą posiadać odpowiednią organizację, wyposażenie, gotowość bojową i zasady działania. Generalną maksymą organizacji, wyposażenia i goto -

12

wości bojowej tyłów musi być ich adekwatność do organizacji, wyposażenia i gotowości wojsk. Oznacza to, że tyły, uwzględniając w maksymalnym stopniu możliwości i potencjał /w tej liczbie również sprawność mobilizacyjną/ naszej gospodarki, powinny być gotowe w takim czasie i w takim stopniu, aby móc sprawnie realizować zadanie zabezpieczenia wojsk w czasie pokoju, w okresie zagrożenia, w początkowym okresie wojny i w toku jej trwania.

W każdym z wymienionych okresów z ogólnego zakresu zadań tyłowych można wyodrębnić różne zadania pierwszoplanowe. Tak więc - równoległe z zasadą adekwatności tyłów do wojsk obowiązuje zasada ekonomiczności, tzn. zasada minimalnego i tylko niezbędnego obciążenia gospodarki narodowej. Nie oznacza to wszakże oszczędności za wszelką cenę, nie oznacza to, że tyły winny być organizowane, wyposażone czy mobilizowane zawsze w drugiej kolejności. Co więcej - coraz częściej winniśmy się, naszym zdaniem, stykać z decyzjami formowania tyłów w trybie wyprzedzającym ważne decyzje organizacyjne w siłach zbrojnych. Korzyści płynące z należytego przygotowania, mówiąc w przenośni "placu budowy" nie trzeba już na szczęście udowadniać.

A co rozumiemy przez "zabezpieczenie tyłowe"? "Zabezpieczenie tyłowe" jest to całokształt przedsięwzięć realizowanych przez służby i jednostki tyłowe, a także przez dowódców i sztaby w dziedzinie organizacji tyłów oraz zabezpieczenia materia-

13

łowego, technicznego, medycznego, komunikacyjnego, inżynieryjno-lotniskowego, lotniczo-technicznego, kwaterunkowo-budowlanego oraz innych rodzajów zabezpieczenia i obsługi wojsk. Celem zabezpieczenia tyłowego jest wszechstronne zaspokajanie wszelkich potrzeb materiałowych i obsługi wojsk oraz zapewnienie ich gotowości bojowej pod względem tyłowym.

Zabezpieczenie tyłowe we współczesnych warunkach obejmuje wszystkie rodzaje sił zbrojnych i dotyczy każdej ich działalności. Jest ono jednym z głównych czynników warunkujących zarówno samo istnienie wojsk, jak również ich możliwości do podjęcia i prowadzenia działań bojowych.

Cechami charakterystycznymi zabezpieczenia tyłowego naszych sił zbrojnych są:

- występowanie dwóch systemów zabezpieczenia tyłowego: polowego i stacjonarnego. Polowy system przewidywany jest do realizacji zabezpieczenia tyłowego wojsk operacyjnych. Elementy tego systemu posiadają zdolność przesuwania się w ślad za wojskami. System stacjonarny funkcjonuje w czasie pokoju i jest przewidziany, po pewnej modyfikacji, do zabezpieczania wojsk OTK oraz stacjonarną krajową bazę zaopatrywania wojsk operacyjnych;
- przywiązanie systemu zabezpieczenia tyłowego do struktury organizacyjnej wojska oraz istnienie obowiązku organizowania i realizowania zabezpieczenia tyłowego przez wszystkie występujące w wojsku szczeble dowodzenia. Każdy szczebel nadrzędny organizuje zabezpieczenie szczebli podległych;

- występowanie specjalnych sił i środków w postaci służb i jednostek tyłowych, na wszystkich szczeblach dowodzenia, z wyjątkiem drużyny i plutonu;
- jedność dowodzenia wojskami i tyłami, realizowana przez dowódców na wszystkich szczeblach;
- organizacyjne ujęcie organów tyłowych na wszystkich szczeblach w dwa piony: pion służb kwatermistrzowskich i pion służb technicznych;
- wyznaczenie na organizatora tyłów w warunkach działań wojennych z ramienia dowódcy - kwatermistrza, a sztabu kwatermistrzostwa /zastępcy kwatermistrza do spraw organizacji i planowania na szczeblu związku taktycznego/ jako główny organ koordynujący zabezpieczenie tyłowe.

Wyjaśniliśmy szerzej te dwa terminy tyłowe uważając je za podstawowe, wszystkie inne zaś są właściwie ich logiczną konsekwencją. Taką interpretację terminów zarówno wymienionych, jak również załączonych do przesłanych Towarzyszom też, proponujemy na użytek naszego sympozjum, świadomi, że u wielu może ona wywołać wątpliwości lub wręcz **sprzeciw**. W dyskusji i w działalności będziemy je doskonalić, poprawiać, precyzować i gdyby nasze sympozjum w ten sposób zapoczątkowało generalne porządki w terminologii tyłowej to dobrze przysłużyłoby się tej niezmiernie doniosłej sprawie.

15

## 2. WARUNKI REALIZACJI ZADAŃ PRZEZ TYŁY

Rozpatrzmy teraz, jak zmieniły się i zmieniają warunki realizacji zadań przez tyły i przez zaplecze na rzecz sił zbrojnych.

Wspomniałem już, jak w porównaniu z poprzednimi wojnami ogromnie wzrosły możliwości oddziaływania walczących stron, nie tylko na całą głębokość ugrupowania wojsk /w tym i tyłów/, ale i na zaplecze. Potwierdza to porównanie z odpowiednimi danymi z poprzednich wojen. W pierwszej wojnie światowej głębokość pasa bezpośrednich działań bojowych wynosiła nie więcej niż kilkanaście km, a oddziaływanie na zaplecze przeciwnika nie odgrywało prawie żadnej roli. W drugiej wojnie głębokość tego pasa dochodziła do 30 km, ale zaplecze ekonomiczne walczących państw przestało być już nienaruszalne. Mogło ono być bombardowane na głębokość 1000-1500 km. Warto tu podkreślić, że pierwsze miejsce w II wojnie światowej wśród atakowanych obiektów zajęły urządzenia transportowe, a dopiero drugie urządzenia przemysłowe. Z ogólnego tonażu bomb zrzuconych w Europie na różne obiekty, przypadło na: transport lądowy i wodny - 36,6%; rejony i zakłady przemysłowe - 35,4%; na pozostałe cele - 28,0%.

Jednakże uderzenia lotnictwa w czasie drugiej wojny światowej nie były w stanie sparaliżować gospodarki narodowej głównych państw walczących koalicji.

W przyszłej wojnie raketowo-jądrowej głębokość strefy frontu zewnętrznego może osiągać 400 i więcej km, a uderzenia na zaplecze walczących stron mogą być wykonywane w dowolnych punktach ich terytoriów. W porównaniu bowiem ze środkami, jakimi rozporządzały siły zbrojne państw biorących udział w II wojnie światowej, siła współczesnych środków rażenia ogromnie wzrosła. Oto przykłady: Na wszystkich frontach II wojny światowej wystrzelone środki rażenia miały równowartość 6 Mt, a np. w latach 1964/65 świat posiadał gotowych do użycia zapasów jądrowych w wysokości 300.000 Mt. Jedna salwa I Frontu Białoruskiego! w 1945 r. równała się 2,5 tysiącom ton trotylu, a jedna salwa obecnego frontu równa się prawie 2,5 Mt. A wiemy, że uzbrojenie jądrowe doskonali się i zapasy jego dalej są pominażane.

Tak więc w warunkach wojny nuklearnej stajemy w obliczu zagrożenia całkowitym sparaliżowaniem lub poważnym ograniczeniem efektywności działania całego systemu zabezpieczenia tyłowego sił zbrojnych. Siły zbrojne muszą być bowiem stale "żywione" przez zaplecze, czyli zasilane zarówno produkowanymi tam środkami materiałowo-technicznymi, jak i mobilizowanymi ludźmi. Przemysł, jak wiadomo, skupiony jest w określonych rejonach. Dostawa na front sprzętu, środków materiałowych i ludzi dokonywana jest transportem po określonych drogach. Otóż, aby sparaliżować to wszystko, wystarczy w początkowym okresie wojny wykonać uderzenia stra-

17

tegiczne na określone rejony terytorium przeciwnika, na jego polityczne, militarne i przemysłowe ośrodki, na zasadnicze obiekty i urządzenia komunikacyjne - w celu pozbawienia wojsk operacyjnych wszystkiego tego, co im niezbędne do życia i walki. Jednocześnie wykonywane w mniejszej skali uderzenia na tyły i komunikacje związków operacyjnych będą miały za zadanie osłabienie zdolności bojowej wojsk przez sparaliżowanie ich systemów zabezpieczenia tyłowego i odcięcie ich od środków wsparcia materiałowo-technicznego. Zagrożenie to jest tym bardziej realne, że izolacja wojsk od tyłów i zaplecza, do której dążono już w poprzednich wojnach, stała się współcześnie w pełni osiągalna. Zagrożenie to potwierdza również fakt, że nasi potencjalni przeciwnicy, zwłaszcza USA, w swych koncepcjach prowadzenia działań wojennych zakładają, że jednym z czynników decydujących o uzyskaniu powodzenia w działaniach i pobiciu strony przeciwnej jest obездивienie systemu wsparcia tyłowego wojsk przeciwnika, i to zarówno bronią masowego rażenia, jak też wojskami specjalnymi oraz klasycznymi środkami rażenia.

Dlatego jednym z najważniejszych obecnie problemów stało się uodpornienie, w miarę możliwości, nie tylko tyłów, ale i zaplecza na oddziaływanie npla - zapewnienie warunków dla funkcjonowania administracji państwowej i gospodarki kraju. Jeśli chodzi o nasz kraj, to postulaty te nabierają szczególnego znaczenia ze względu na jego położenie -

nie geograficzne, a stąd bardzo ważne jego znaczenie tranzytowe dla państw Układu Warszawskiego, szczególnie dla wojsk lądowych ZSRR i jednocześnie dla państw NATO - jako terytorium leżącego na głównym kierunku strategicznym w Europie.

Wojna przygotowywana jest w czasie pokoju. Wypracowywane są formy i sposoby jej prowadzenia, organizowane są siły zbrojne, produkowane i gromadzone uzbrojenie, sprzęt techniczny i zaopatrzenie. Stratedzy określają i planują realizację celów określonych w doktrynie wojennej przez kierownictwo polityczne. W realizacji tych przedsięwzięć decydującą rolę odgrywają przede wszystkim możliwości ekonomiczne kraju. Wojna jest bowiem przedsięwzięciem bardzo kosztownym, coraz kosztowniejszym. Według obliczeń H.E.Ecclesa, autora "Logistics in the National Defense", zabicie 1 żołnierza za czasów Juliusza Cezara kosztowało 75 centów, za Napoleona już 3000 dolarów, 21.000 w pierwszej wojnie światowej, a 200.000 w czasie drugiej. Możemy naturalnie ze względu na umowność tych porównań patrzeć na nie z rezerwą, ale oczywiste jest, że koszty utrzymania nowoczesnych armii i prowadzenia wojen ogromnie wzrosły i nadal szybko wzrastają.

Dlatego też nasze, polskie założenia doktrynalne wynikają nie tylko z potrzeb obronności kraju i z potrzeb pola walki, ale uwzględniają wszechstronnie możliwości państwa. Musimy uwzględnić, że kraj nasz nie może być w pełni samowystarczalny,

19

zwłaszcza jeśli chodzi o nowoczesne środki rażenia i techniczny sprzęt bojowy. Nie jesteśmy też samowystarczalni w zakresie wielu surowców niezbędnych do produkcji wyposażenia i środków zaopatrzenia dla sił zbrojnych. Realizując ustalenia strategii - czno-operacyjne, wynikające z założeń naszej narodowej doktryny wojennej, uwzględniamy jedność wysiłku zbrojnego państw Układu Warszawskiego, jedność doktryny wojennej tego układu.

Nasze założenia obronne, budownictwo sił zbrojnych oraz plany ich użycia i zabezpieczenia tyłowego w działaniach wojennych, poza tym, że są zgodne z wymaganiami ogólnej doktryny państw Układu Warszawskiego, są też odbiciem naszej własnej doktryny.

Do czynników decydujących o jej specyfice, o organizacji i wyposażeniu naszych wojsk, o ich wyszkoleniu, a zarazem i o ich systemie zabezpieczenia tyłowego - poza zasadniczymi, już zasygnalizowanymi - należy ponadto zaliczyć:

- możliwy sposób wybuchu konfliktu zbrojnego oraz charakter działań bojowych wojsk;
- prawdopodobny koalicyjny skład sił zbrojnych, związków operacyjnych w przyszłych działaniach wojennych na europejskim TDW;
- warunki TDW, a nawet kierunków operacyjnych, gdzie mogą działać nasze wojska.

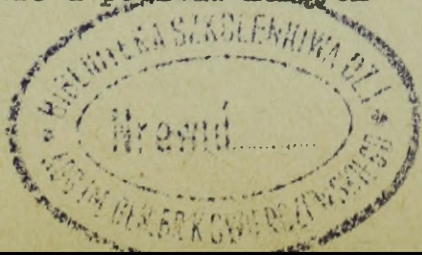
Możliwy sposób rozpoczęcia konfliktu zbrojnego oraz przewidywany charakter przyszłych działań bojowych muszą być uwzględnione w założeniach do-

ktrynalnych oraz we wszelkich przedsięwzięciach dotyczących przygotowania sił zbrojnych, a także sił i środków wsparcia tyłowego, jak również strategicznego i operacyjnego ich rozwinięcia oraz zorganizowania zabezpieczenia tyłowego.

Przyszła wojna, tak jak większość poprzednich, może wybuchnąć po dłuższym lub krótszym okresie napięcia politycznego i zagrożenia, ale może też rozpocząć się nawet w warunkach pozornego odprężenia, nagle, z zaskoczenia, czemu szczególnie sprzyja broń raketowo-jądrowa. Od samego początku może to więc być wojna nuklearna, ale również może się ona rozpocząć środkami konwencjonalnymi, a po pewnym czasie zostanie w niej użyta broń jądrowa. Oczywiście nie wyklucza się też wariantu wojny prowadzonej tylko środkami konwencjonalnymi. Powszechnie się jednak stwierdza, że jest to mało prawdopodobne, jeśli chodzi o przyszłą wojnę między dwoma przeciwstawnymi obozami: imperialistycznym i socjalistycznym. Uważa się, że wojna taka będzie wojną światową, w której obie koalicje zdecydowanie zechcą zrealizować ostateczne cele, i to wszystkimi rozporządzanymi środkami.

Zresztą w każdym zakładanym wariancie charakteru przyszłej wojny wymagania stawiane siłom zbrojnym, ich działaniu i zabezpieczeniu tyłowemu muszą być prawie takie same, albowiem groźba użycia broni jądrowej nigdy nie może być wykluczona.

Ten obraz ewentualnego przyszłego konfliktu zbrojnego musi tkwić u podstaw naszych ustaleń



21

obronnych w odniesieniu do wewnętrznego frontu obrony oraz zaplecza - ze względu na jego rolę, a zarazem i ogromne zagrożenie - jak też u podstaw rozwiązań w zakresie przygotowania i zapewnienia gotowości sił zbrojnych oraz odpowiednich resursów materiałowych dla potrzeb prowadzenia takiej wojny.

Zakładając wizję wojny, w której od samego jej początku - zostanie masowo użyta broń jądrowa, trzeba się chyba zgodzić z poglądem, że zniszczenia infrastruktury, dezorganizacja działalności gospodarczej oraz znaczne uszczuplenie możliwości ekonomicznych - mogą wywrzeć zasadniczy wpływ na potencjał wojenny państwa, na jego możliwości obronne, na jego siły zbrojne. Można więc powiedzieć, że teza wojny nuklearnej jest równoznaczna z tezą, że ciężar przygotowań do przyszłej wojny sił zbrojnych /a więc ludzi, sprzętu i środków wsparcia tyłowego/ przesuwają się na okres pokojowy. W toku bowiem wojny można spodziewać się olbrzymich trudności w uzupełnianiu frontu ludźmi i uzbrojeniem, sprzętem technicznym i zasobami materiałowymi. Należy więc tak uzbroić i wyposażać armię, tak rozmieścić /urzutować/ zasoby na wypadek wojny, aby to wystarczyło na pewien okres jej samodzielnego działania, bez oglądania się na zaplecze.

Przyszłe działania bojowe - to działania zdecydowane, cechujące się dużą szybkością i ciągliwością oraz wysoką aktywnością i manewrowością. Działania te wymagają umiejętności szybkiego rozskazywania wojsk, dla uniknięcia zniszczenia od ude-

rzeń przeciwnika oraz szybkiego ich ześrodkowywania w określonym miejscu i czasie, celem wykorzystania skutków własnych uderzeń i uzyskania przewagi nad nplem.

Przyszłe operacje zaczepne /które preferowane są współcześnie w założeniach doktrynalnych/ charakteryzować będzie duża głębokość, działania zgrupowań wojsk w rozśrodkowaniu - na samodzielnych kierunkach, stałe dążenie do uzyskania zaskoczenia drogą skrytego manewru oraz osiąganie celów wszystkimi dostępnymi środkami. /Na schematach nr 4 i 5 przedstawiliśmy zestawienie porównawcze składu bojowego frontów z okresu II wojny światowej i współczesnego oraz wskaźników rozmachu frontowych operacji zaczepnych wg radzieckich poglądów międzywojennych, z okresu II wojny i współczesnych/.

Obraz przyszłych operacji, zwłaszcza operacji zaczepnych prowadzonych na określonych obszarach i z określonym przeciwnikiem, dobitnie powinien rzutować na wyposażenie naszych sił zbrojnych /szczególnie wojsk lądowych/, na koncepcję ich zaopatrywania a zwłaszcza na stan zasobów środków zaopatrzenia i ich urzutowanie oraz na sposoby ich dostarczania do walczących wojsk. Zapewnienie ciągłości zaopatrywania wojsk na przyszłym polu walki - to w pierwszym rzędzie problem transportu.

Poważnie chyba należy się liczyć z tezą, że linie kolejowe nie mogą być brane pod uwagę w planowym systemie zabezpieczenia materiałowego wojsk. Zresztą znacznie ograniczona zostanie możliwość wy-

23

korzystywania całego układu komunikacyjnego. W świetle warunków przyszłych działań bojowych problematyczna wydaje się możliwość koncentrowania ruchu na kilku lądowych liniach komunikacyjnych. Sprawa przewozów jest ściśle związana z ustaleniami w dziedzinie organizacji tyłów, z rozmieszczeniem zapasów środków zaopatrzenia w określonych bazach. Wydaje się, że obowiązujące w tej mierze zasady wymagają dalszego doskonalenia / pewne rozwiązania już są zapoczątkowane/. Chodzi tu np. o gromadzenie na szczeblu frontu w jednej bazie /TBF/ potężnych ilości zasobów materiałowych, co także przyczynia się do koncentracji przewozów zaopatrzeniowych. Odpowiednich też rozwiązań, adekwatnych do warunków przyszłych operacji, wymagają niektóre problemy technicznego i medycznego zabezpieczenia wojsk.

Inaczej mówiąc - warunki współczesnych działań bojowych przemawiają za koniecznością rozśrodkowania tyłów, zapasów materiałowych i przewozów zaopatrzeniowo-ewakuacyjnych, co - z jednej strony - znacznie uodporni system zabezpieczenia tyłowego na oddziaływanie nieprzyjaciela, z drugiej jednak - znacznie utrudni kierowanie nim.

Przyszła wojna na kontynencie europejskim, jeśli do takiej dojdzie, będzie wojną dwóch przeciwstawnych ustrojów i układów militarnych, a siły zbrojne walczące po obydwu stronach będą miały skład koalicyjny. Również część naszych wojsk będzie w niej uczestniczyć w składzie zjednoczonych

sił zbrojnych. Wynika to, jak już zaznaczyliśmy, z naszej koncepcji obronnej oraz ustrojowej wspólnoty ekonomicznej i militarnej państw socjalistycznych. Jest to zatem obiektywnie istniejący zespół warunków, który musi być uwzględniony przy budowie naszych sił zbrojnych, przy rozważaniu sposobów ich użycia w operacjach i kampaniach, a także przy ustalaniu zasad ich zabezpieczenia tyłowego.

Do najbardziej typowych form występowania zgrupowań o koalicyjnym składzie będą - jeśli chodzi o wojska lądowe - działania armii /dywizji/ w składzie koalicyjnego frontu /armii/.

W koncepcji prowadzenia działań bojowych przez takie koalicyjne związki operacyjne, a także ich zabezpieczenia tyłowego należy uwzględnić szereg występujących w takich sytuacjach, zarówno ułatwiających, jak i utrudniających czynników. Do najważniejszych można, między innymi, zaliczyć:

a/ jako czynniki ułatwiające:

- jednolite zasady sztuki wojennej /strategii, sztuki operacyjnej i taktyki/;
- przyjęte zasady scentralizowanego dowodzenia działaniami koalicyjnych związków operacyjnych - nych;
- jednolite co do swego ustroju zaplecza ekonomiczne;

b/ jako czynniki utrudniające:

- zachowanie narodowej niezależności sił zbrojnych każdego państwa sojuszniczego i wynika - jące stąd podwójne podporządkowanie oraz od-

25

powiedzialność każdego z państw koalicji za zdolność bojową swoich sił zbrojnych;

- niektóre różnice istniejące w organizacji sił zbrojnych, w sprzęcie oraz w terminologii wojskowej i w formach dokumentacji bojowej;
- prawdopodobieństwo częstych zmian w podporządkowaniu wojsk /związków operacyjnych i taktycznych/ w toku działań bojowych;
- wielonarodowy skład sił zbrojnych koalicji i różnice językowe.

Z oceny charakteru oraz warunków działania koalicyjnych zgrupowań związków operacyjnych i ich zabezpieczenia tyłowego wynika, że dalsze ujednoczenie struktur organizacyjnych, zasad działania, form dokumentacji oraz unifikacja sprzętu i środków materiałowych jest czynnikiem znakomicie ułatwiającym współdziałanie tyłów tych związków koalicyjnych.

/Na schemacie nr 6 przedstawiliśmy niektóre możliwe warianty zabezpieczenia materiałowego koalicyjnych związków operacyjnych w działaniach bojowych, wychodząc z przyjętej zasady, że każde państwo sojusznicze odpowiedzialne jest za zabezpieczenie tyłowe swych sił zbrojnych/.

Wyrazem uwzględnienia wymagań specyfiki naszej doktryny wojennej w ramach przygotowywania sił zbrojnych państw Układu Warszawskiego jest budowa i przygotowanie narodowych sił zbrojnych oraz re-sursów kraju stosownie do potrzeb prowadzenia działań wojennych z określonym przeciwnikiem i na okre-

ślonym TDW, a nawet na konkretnych kierunkach strategicznych i operacyjnych.

Obszar działań naszych wojsk operacyjnych w ewentualnej przyszłej wojnie, wynika z naszego położenia geograficznego w Europie oraz z roli i zadań naszych wojsk działających w składzie zjednoczonych sił zbrojnych państw obozu socjalistycznego.

Nasze wojska mogą naturalnie działać na wszystkich kierunkach strategicznych zachodniego TDW, jednak możemy założyć, że głównym obszarem, na którym prawdopodobnie będzie działać znakomita ich większość przeznaczona na front zewnętrzny, będą tereny północnego i centralnego kierunku strategicznego.

Właściwości tego obszaru, a w jego ramach - określonych kierunków, jego warunki fizyczno-geograficzne, klimatyczne, ekonomiczno-techniczne, społeczno-polityczne oraz jego operacyjne przygotowanie - to obiektywne czynniki, które muszą być uwzględniane w ustaleniach dotyczących przede wszystkim organizacji, uzbrojenia i wyposażenia naszych wojsk oraz zasad ich zabezpieczenia tyłowe-go, struktury organizacyjnej i wyposażenia ich tyłów.

Północny kierunek strategiczny ma charakter lądowo-morski, co sprawia, że działania bojowe na tym terenie będą działaniami trudnymi. Muszą to być połączone działania wojsk lądowych oraz desantów powietrznych i morskich, marynarki wojennej i

24

lotnictwa. Działanie w tak trudnych warunkach naturalnych wymaga użycia specjalnych rodzajów wojsk oraz odpowiednich sił i środków dla ich zabezpieczenia tyłowego.

Warunki terenowe na poszczególnych odcinkach tego kierunku są dość różnorodne i utrudniać będą prowadzenie działań zaczepnych. Głównymi przeszkodami terenowymi w operacjach zaczepnych są rubieże wodne oraz tereny depresyjne i podmokłe. Zwłaszcza duże rzeki, których szerokość koryt w dolnym biegu dochodzi do 300-500 i więcej metrów /a estuariów przy ujściach do 5-20 km/, wraz z często podmokłymi i zabagnionymi dolinami są trudne do przekroczenia. Rzeki te, jeśli uwzględnimy układ sieci komunikacyjnej, zwłaszcza na północno-nadmorskim kierunku operacyjnym, dzielą ów obszar na szereg stref, które w wypadku zniszczenia stałych mostów, zostaną od siebie odizolowane. Dlatego utrzymanie ciągłości komunikacyjnej na tym kierunku wymaga znacznie większej ilości sił i środków wojsk inżynierskich oraz komunikacji wojskowej niż na innym obszarze.

Z czynników klimatycznych należy wymienić dużą ilość mglistych i pochmurnych dni oraz silne, przeważnie zachodnie wiatry, powodujące burze i sztormy, które z kolei utrudniają użycie broni jądrowej, wojsk powietrznodesantowych oraz lotnictwa i transportu morskiego, między innymi do przewozów zaopatrzeniowych.

Natomiast warunki terenowe i klimatyczne cen-

tralnego kierunku strategicznego są w porównaniu z kierunkiem północnym znacznie dogodniejsze do szybkiego rozwijania wojsk i prowadzenia współczesnych operacji zaczepnych, nawet w dowolnej porze roku. Obszar tego kierunku charakteryzuje się dużym zróżnicowaniem pod względem powierzchni terenu. Na charakter prowadzonych tu operacji, na ich zabezpieczenie tyłowe duży wpływ będą wywierać przecinające ten kierunek pasma górskie /Góry Harzu, Las Teutoński, północna część Lasu Turyńskiego - go, Nadreńskie Góry Łupkowe, Ardeny/, wielka liczba miast, a nawet całe obszary zurbanizowane /np. Zagłębie Ruhry/ oraz stosunkowo duża liczba rzek, a zwłaszcza większe z nich, jak Łaba, Wezera i Ren.

Z czynników ekonomicznych i przygotowania pod względem operacyjnym omawianych kierunków strategicznych największe znaczenie mogą odegrać liczne składy MPS, rafinerie ropy naftowej, sieć rurociągów oraz zasoby żywnościowe i dobrze rozwinięty przemysł spożywczy.

Przy rozpatrywaniu warunków społeczno-politycznych i demograficznych godną uwagi jest sprawa poważnej liczby mieszkających tam przesiedleńców niemieckich, którzy np. w Szlezwiku-Holsztynie stanowią 34% ogółu ludności tego kraju, Są oni szczególnie wrogo nastawieni do państw obozu socjalistycznego.

### 3. PROBLEMY ZABEZPIECZENIA TYŁOWEGO SIŁ ZBROJNYCH

#### Związki między gospodarką narodową a systemem zabezpieczenia tyłowego sił zbrojnych

U podstaw założeń polityki gospodarczo-obronnej naszego państwa leży zasada wiązania celów i zadań ogólnospołecznych z celami i zadaniami obronnymi. Znajduje to swoje szerokie i wielopłaszczyznowe zastosowanie w praktycznej działalności służb tyłowych.

Gospodarka narodowa zaspokaja potrzeby sił zbrojnych związane z ich utrzymaniem i wyszkoleniem. Część zadań obronnych i świadczeń na rzecz sił zbrojnych realizują określone jednostki gospodarki narodowej, np. przechowywanie części zapasów przeznaczonych na rozwijanie sił zbrojnych i zaspokajanie przewidywanych potrzeb wojennych, rotacja sprzętu i materiałów /paliwa, żywność, leki, pojazdy samochodowe itp/ pomiędzy gospodarką wojskową a gospodarką narodową. Z kolei jednostki wojskowe wykonują wiele zadań społecznie użytecznych i w interesach gospodarki narodowej, w takich dziedzinach, jak: budownictwo komunikacyjne i przewozy; budownictwo ogólne i specjalne; medycyna oraz prace naukowo-badawcze z tego zakresu; likwidacja skutków klęsk żywiołowych itp.

System tyłowego zabezpieczenia sił zbrojnych w czasie wojny działa w oparciu o zawczasu, a więc w okresie pokoju, przygotowaną i rozwijaną /stopniowo lub systemem alarmowym/ bazę organizacyjno -

materiałową i techniczną. System ten stwarza warunki do utrzymywania sił i środków zabezpieczenia tyłowego w wymaganym stopniu gotowości. Jest on tworzony siłami i środkami wojska, przy wykorzystaniu, w ustalonym zakresie, potencjału gospodarki narodowej, m.in. w następujących jej dziedzinach:

W dziedzinie komunikacji ma miejsce rozbudowa, modernizacja oraz wzrost parametrów technicznych-eksploatacyjnych sieci komunikacyjnej kraju, jako rezultat skorelowania potrzeb gospodarczych z przygotowaniem tej sieci dla potrzeb obronnych.

I tak:

- 1/ Na stykach sieci kolejowej /PRL i ZSRR/ wybudowano rejony przeładunkowe, które są wykorzystywane do zwiększających się przewozów tranzytowych oraz przy wymianie handlowej między Polską a ZSRR. Zwiększono przelotowość wielu linii kolejowych oraz ciężar i długość pociągów, co przyczyniło się do wzrostu ogólnych możliwości przewozowych.
- 2/ Sieć drogowa w wyniku modernizacji oraz budowy szeregu dróg, mostów i objazdów stwarza obecnie korzystne warunki do zwiększenia udziału transportu samochodowego w globalnej masie przewozów, a w zakresie obronnym nastąpiła poprawa parametrów ciągów komunikacyjnych o znaczeniu operacyjnym.
- 3/ Tabor kolejowy i środki trakcyjne oraz statki morskie i śródlądowe są przygotowywane i dosto-

31

sowywane do masowych przewozów wojsk, ze szcze -  
gólnym uwzględnieniem ciężkiej techniki bojo -  
wej.

- 4/ Sieć komunikacyjna kraju /wraz ze wszystkimi urządzeniami/ jest przygotowana do realizacji masowych przewozów i do przemarszu wojsk.
- 5/ W zasobach resortów komunikacyjnych oraz wojska są zgromadzone rezerwy sprzętu technicznego i materiałów budowlanych /mosty, nawierzchnie kolejowe, środki przeprawowe/ do wyposażenia oddziałów zmilitaryzowanych oraz jednostek komunikacji wojskowej.
- 6/ Modernizacja i rozbudowa sieci komunikacyjnej kraju dokonuje się przy czynnym współudziale jednostek komunikacji wojskowej. W roku 1971 i I kw. roku 1972 żołnierze tych jednostek pracowali łącznie 1,5 mln roboczodni o wartości robocizny 75 mln zł. W ramach tych robót wybudowano linię kolejową MIŃSK-TELUSZCZ, mosty na rz. BUG w MAŁKINI i rz. NOGAT w MALBORKU, drogę szybkiego ruchu na odcinku KRAKÓW-MYSŁOWICE. Zrealizowano operacje Przerzut I i Przerzut II /przerzut koparek przez jezioro Gosławice i rz. Wisła dla kopalni odkrywkowych w zagłębiu konińskim i Tarnobrzegu/.

Łącznie wykonano:

- |  |          |
|--|----------|
| - budowa linii kolejowych              | - 41 km  |
| - remont linii kolejowych              | - 857 km |
| - budowa mostów drogowych i kolejowych | - 593 mb |

- budowa i modernizacja dróg kołowych - 77 km

Ostatnio byliśmy świadkami rekordowo sprawnej budowy wiaduktów nad Trasą Łazienkowską.

7/ Zadania formowania jednostek samochodowo-transportowych są realizowane na bazie wyspecjalizowanych przedsiębiorstw organizacyjnych gospodarki narodowej, przez specjalne grupy organizacyjne, zgodnie z ustalonymi i sprawdzonymi planami działania. W tym systemie są w pełni zaspokojone potrzeby tyłów szczebla operacyjnego. Środki transportowe /samochody transportowe ogólnego przeznaczenia/ dla jednostek tyłowych gospodarka narodowa dostarcza w całości, natomiast pojazdy specjalne /jak cysterny, chłodnie, sanitarki/ - w około 40-50%. Pozostałe ilości pojazdów oraz pojazdy specjalne, mające wyłączne zastosowanie w siłach zbrojnych, są utrzymywane w wyposażeniu wojska.

W dziedzinie służby zdrowia współdziałanie obejmuje zagadnienia sprzętu, zaopatrzenia, organizacji lecznictwa, a w szczególności szkolenia specjalistów i bazy łózkowej. Będzie to więc:

1/ Przygotowanie kadr medycznych niezbędnych dla zaspokojenia potrzeb sił zbrojnych w okresie wojny. Opiera się ono na rozbudowanej sieci społecznej służby zdrowia oraz sieci wyższego i średniego szkolnictwa medycznego - nastawionego na zaspokajanie potrzeb obronnych kraju, a w tym również wojska.

33

2/ Rozwój bazy łóżkowej wojska na czas wojny. Osiągnięciem on pułap umożliwiający hospitalizację porażonych i chorych żołnierzy w granicach umożliwiających zaspokojenie do 75% potrzeb. Przewiduje się, że pozostałe 25% zostanie zaspokojonych w wyniku wydzielenia łóżek w szpitalach społecznej służby zdrowia kraju. Z kolei w ramach świadczeń wojska na rzecz ludności z usług wojskowej służby zdrowia w czasie pokoju korzysta wiele osób cywilnych, co wyraża się: zajęciem około 25% całej liczby łóżko-dni szpitali wojskowych przez osoby spoza wojska; a także odstępowaniem na rzecz CRZZ określonej ilości miejsc w sanatoriach wojskowych /w 1972r.- 1360 miejsc/.

3/ Stacje krwiodawstwa i zbiornice krwi społecznej służby zdrowia posiadają zgromadzone zapasy i są przygotowane do przekazania na wojenne potrzeby sił zbrojnych ustalonych ilości krwi i płynów /środków/ krwiozastępczych. Z kolei wojskowa służba zdrowia w ramach upowszechniania akcji honorowego krwiodawstwa wśród żołnierzy, przekazuje corocznie społecznej służbie zdrowia ponad 40.000 litrów krwi, co stanowi ok.14% ogólnej ilości krwi pobieranej w kraju.

W dziedzinie gromadzenia zapasów gospodarka narodowa ze środków będących w zasobach, eksploatacji i obrocie rezerwuje dla potrzeb sił zbrojnych ustalone ilości środków materiałowych i wyposażenia technicznego.

I tak:

- 1/ Zaspokojenie potrzeb materiałowych w zakresie mobilizacyjnego i operacyjnego rozwinięcia sił zbrojnych zapewniają w głównej mierze nagromadzone zasoby wojska.
- 2/ Uzupełnienie niezbędnych zapasów sił zbrojnych z jednostek gospodarki narodowej jest zagwarantowane w trybie dostaw natychmiastowych i dotyczy np: materiałów pędnych i smarów - w ok.8% ; żywności - w ok. 5%; materiałów medycznych -ok. 20%.

Wydaje się, że w zakresie sprzętu, materiałów i przedmiotów będących w powszechnym użytkowaniu w państwie oraz w wojsku znacznie większa ich część i asortyment może i powinna być dla zaspokajania potrzeb sił zbrojnych rezerwowana w gospodarce narodowej.

W dziedzinie współpracy ośrodków naukowo-badawczych służb tyłowych z placówkami naukowymi gospodarki narodowej wiele problemów rozwiązywanych na użytek sił zbrojnych jest wykorzystywanych również dla zaspokojenia potrzeb gospodarki narodowej i ogółu ludności. Przykładowo można tu wymienić : w przemyśle spożywczym - konserwy, koncentraty , odżywki; w przemyśle chemicznym - paliwa, oleje , sprzęt i urządzenia paliwowe; w resorcie komunikacji - mosty, wiadukty, sprzęt budowlany i transportowy; w resorcie służby zdrowia: - metody diagnostyki i terapeutyki w dziedzinach - chirurgii , toksykologii, chorób zakaźnych, chorób społecznych,

35

ochrony przed promieniowaniem mikrofalowym, sposoby odkażania wody oraz w szerokim wachlarzu rozwiązań konstrukcyjne sprzętu medycznego i transportu sanitarnego.

W okresie zagrożenia, przegrupowania wojsk i w czasie prowadzenia działań wojennych nieprzerwane zaspokajanie potrzeb sił zbrojnych będzie realizowane w oparciu o zasoby i potencjał gospodarki narodowej.

Odnowę, czyli uzupełnienie potencjału tyłów sił zbrojnych w czasie wojny, planuje się realizować zgodnie z ustalonymi założeniami, wykorzystując rezerwy dyspozycyjne MON, zgromadzone w czasie pokoju w jednostkach gospodarki narodowej oraz dostawy bieżące planu roku obliczeniowego, stosownie do jego realności.

/Plan "RO" określa system dostaw materiałowych: natychmiastowych i krótkoterminowych oraz z bieżącej produkcji, a ponadto przewiduje wydzielenie określonej mocy produkcyjnej i zakładów realizujących naprawy i usługi na rzecz sił zbrojnych/.

Jak wynika z tych wyrywkowo tylko przedstawionych przykładów, związki i wzajemne uwarunkowania zachodzące między gospodarką narodową a siłami zbrojnymi znajdują pełne potwierdzenie w codziennej praktyce, która - rzecz oczywista - winna być stale aktualizowana, doskonalona i weryfikowana.

#### Zabezpieczenie materiałowe

Treścią zabezpieczenia materiałowego jest zaopatrzenie wojsk, produkcja i zakup środków zaopa-

patrzenia, dostawa /dowóz/ ich do wojsk oraz nadzór nad ich wykorzystaniem.

Zabezpieczenie materiałowe było zawsze i jest obecnie zasadniczą i pierwszoplanową funkcją za - bezpieczeństwa tyłowego. Nawet dzisiaj - gdy utrzymanie żywotności techniki bojowej nabrało ogromnego znaczenia - zabezpieczenie materiałowe nadal decyduje o możliwościach bojowych wojsk. Bowiem użycie nowoczesnego sprzętu bojowego w walce staje się możliwe tylko wówczas, gdy zostanie on w odpowiednim stopniu i w odpowiednim czasie zasilany właściwymi środkami zaopatrzenia, jak paliwem, amunicją itp. Brak zaopatrzenia czyni technikę martwą i bezużyteczną. II wojna światowa dostarcza nam w tej dziedzinie niezliczonych przykładów - bitwa pod Moskwą, Stalingrad, operacje białoruska i wi - śłańsko-odrzańska, Afryka i Ardeny itd., itd.

Zabezpieczenie materiałowe ulegało w przeszłości i ulega nadal ciągłym zmianom i przeobrażeniom. W szczególności zmieniają się środki zaopatrzenia, potrzeby materiałowe, zakres przedmiotowy zabezpieczenia materiałowego oraz metody jego realizacji /systemy zabezpieczenia materiałowego/. Głównymi czynnikami powodującymi te zmiany są: postęp techniczny, rozwój sił zbrojnych, zmiany form i metod prowadzenia działań bojowych, możliwości ekonomiczne kraju oraz warunki realizacji zabezpieczenia materiałowego.

Zabezpieczenie materiałowe naszych sił zbrojnych charakteryzuje się następującymi cechami i

37

właściami: po pierwsze - jest ono realizowane przez wszystkie szczeble dowodzenia występujące w naszym wojsku, co jest odzwierciedleniem przyjętej generalnej zasady, że "kto stawia zadania, ten zabezpiecza ich wykonanie", po drugie - zabezpieczenie materiałowe na wszystkich szczeblach realizują służby fachowe, każda w swoim zakresie, oraz podległe tym służbom wyspecjalizowane jednostki/składy, bazy, jednostki transportowe, produkcyjne i inne/. Podstawowym źródłem zaopatrywania są składy /bazy/ szczebla nadrzędnego, które w wojskach operacyjnych są ruchome i przemieszczane stosownie do warunków i potrzeb walki. W czasie pokoju i w systemie OTK w czasie wojny są one stacjonarne. Dostarczanie /dostarczanie/ środków zaopatrzenia organizują i realizują szczeble nadrzędne w zasadzie własnymi siłami i środkami oraz wykorzystują w dogodnych sytuacjach wolny transport podległych szczebli.

Głównymi problemami współczesnego zabezpieczenia materiałowego są niewspółmierne w stosunku do poprzednich wojen ilości środków materiałowych zużywanych w jednostce czasu, złożona ich struktura i bogactwo asortymentowe oraz konieczność ich dowozu w dużych ilościach, w krótkich okresach czasu, na duże odległości i w warunkach różnorodnych zakłóceń komunikacyjnych. Ilustracją współczesnych potrzeb materiałowych są przedstawione tabele i diagramy nr 7,8,9,10.

Można nawet bez głębokich analiz stwierdzić, że wszystkie wymagania i parametry w tej dziedzi -

nie pracy tyłów wzrosły wielokrotnie. I tak - ogólna masa środków materiałowych zużywanych w operacji frontowej sięga rzędu 250-350 tysięcy ton, co stanowi średnio 15-25 tys. ton dziennie.

Ilość rodzajów środków zaopatrzenia znajdujących się obecnie w wyposażeniu wojsk sięga dwóch milionów, przy czym obserwuje się wciąż dalszy jej wzrost /w armii USA ilość nomenklatur materiałowych oblicza się na 3,5-5 milionów/. Środki zaopatrzenia są bardzo zróżnicowane, w szeregu przypadków odznaczają się skomplikowaną konstrukcją i technologią produkcji. Jednocześnie jest wiele środków o nieznacznych różnicach konstrukcyjnych i technologicznych, a o podobnym przeznaczeniu.

Taki stan rzeczy w zakresie środków zaopatrzenia ogromnie komplikuje i utrudnia proces zabezpieczenia materiałowego. W szczególności powoduje konieczność angażowania znacznych sił do prac ewidencyjno-planistycznych /przy dotychczasowym sposobie wykonywania tych czynności/, opóźnia obieg informacji o stanie środków zaopatrzenia i potrzebach materiałowych, utrudnia identyfikację szeregu środków /ze względu na niewielkie ich różnice konstrukcyjno-technologiczne/, przedłuża okres przyjmowania i wydawania środków, zwiększa wielkość utrzymywanych zapasów, a ponadto zwiększa potrzeby materiałowe i objętość dowozu.

Istnieje obawa, że przy dalszym wzroście ilości rodzajów środków zaopatrzenia, co ciągle jeszcze ma miejsce, proces terminowego i należytego

89

zabezpieczania materiałowego wojsk w przyszłej wojnie stanie się nie tylko trudny, ale w wielu sytuacjach wręcz niemożliwy do zrealizowania.

Usprawnień systemu zabezpieczenia materiałowego należy poszukiwać w następujących dziedzinach:

- w dziedzinie zmniejszenia masy /ciężaru/ środków materiałowych - przez zmniejszanie wagi samych środków zaopatrzenia, a przede wszystkim wagi opakowania, która w wielu przypadkach wynosi 20 i więcej % właściwych środków materiałowych. Istotnym usprawnieniem mogłoby być jak najszerze stosowanie lekkich opakowań jednorazowego użycia, rozwiązującym automatycznie skomplikowaną sprawę zbiórki i ewakuacji, tzw. tary zwrotnej;
- w dziedzinie dystrybucji środków materiałowych - przez masowe i zorganizowane stosowanie zestawów, kompletów, palet, kontenerów i innych urządzeń ułatwiających rozdział, załadunek, dostawę i rozliczenia;
- w dziedzinie asortymentu środków materiałowych - przez realizację przedsięwzięć zmierzających do zahamowania dalszego wzrostu, a nawet zmniejszenia nomenklatur materiałowych drogą normalizacji części, zespołów i agregatów oraz w szczególności drogą ograniczenia do niezbędnego minimum typów i odmian sprzętu i wyposażenia. /Np. w wyposażeniu naszych sił zbrojnych znajduje się ich około 30./; natomiast w Bundeswehrze przewiduje się obecnie pięć zasadniczych typów samochodów ,

a w dalszym etapie zamierza się nawet ograniczyć ilość typów do trzech;

- w dziedzinie ewidencji, rozdziału i sprawozdawczości - przez szerokie zastosowanie elektronicznej techniki obliczeniowej w pierwszej kolejności do ewidencjonowania środków materiałowych i planowania zaopatrywania; w tym celu niezbędne jest ujednoczenie zasad i metod zaopatrywania oraz podstawowych dokumentów, wzorców i formularzy we wszystkich służbach zaopatrujących, bez względu na podległość służbową;
- w dziedzinie dowozu - przez zmniejszanie ilości przeładunków, stosowanie samochodów i przyczep wielotonowych oraz zwiększenie intensywności pracy transportu.

Istotnym problemem zabezpieczenia materiałowego jest utrzymywanie normatywnych zapasów środków zaopatrzenia na wszystkich szczeblach o jednokowej wielkości, bez względu na sytuację i wykonywane zadania. Tak np. oddziały, związki taktyczne i armie znajdujące się w drugich rzutach posiadają w zasadzie takie same zapasy amunicji artyleryjskiej, czołgowej itd. - jak jednostki prowadzące działania bojowe w I rzucie, choć im w danej sytuacji środki te nie są potrzebne.

Taki stan powoduje "zamrożenie" i nieracjonalne wykorzystanie znacznej ilości środków zaopatrzenia i środków transportowych, a także utrudnia dokonywanie nimi manewru.

Nasuwa się pytanie, czy nie byłoby celowe

44

wprowadzenie na szczeblu oddziałów, związków taktycznych i armii dwóch rodzajów zapasów środków zaopatrzenia, a mianowicie:

- zapasy stałe - niezbędne dla zaspokojenia potrzeb tych jednostek we wszystkich sytuacjach i warunkach. Zapasy te obejmowałyby takie środki zaopatrzenia, jak żywność, mps, amunicję strzelecką, plot i inne codziennego użytku; oraz
- zapasy zmienne, które byłyby przydzielane oddziałom, związkom taktycznym i armiom wraz z transportem na czas wykonywania postawionych zadań. Zapasy te obejmowałyby takie środki, jak: amunicję artyleryjską, czołgową, materiały inżynieryjne i inne- potrzebne i zużywane w dużych ilościach w toku bezpośrednich działań bojowych. Transport wraz z zapasami zmiennymi znajdowałby się na takim szczeblu, z jakiego najlepiej mógłby być zadysponowany w danej sytuacji.

Zapasy szczebla frontowego i centralnego winny być zapasami przechodnimi, utrzymywanymi w składach, które należy rozérodkować na całym obszarze tyłowym frontu /zaplecza/, a w przypadku posiadania operatywnej informacji, opartej o zautomatyzowany system ewidencji, mogłyby to być składy wielobranżowe. Taka bowiem powinna być konsekwencja rezygnowania z utrzymywania składnic jedno-branżowych w czasie pokoju.

Wymienione tu usprawnienia mogą dać - naszym zdaniem - tylko wtedy widoczne rezultaty jeśli dokonywane będą równocześnie i równoległe we wszyst-

42

kich służbach realizujących zaopatrywanie wojsk. Wszelkie hurarewolucyjne, albo zachowawcze działanie choćby jednej służby, hamuje, a niekiedy unie - możliwia w ogóle jakikolwiek postęp.

Na marginesie omawianych problemów warto wspomnieć, że właśnie w ostatnim okresie w wielu armiach zachodnich dokonano znamiennych zmian organizacyjnych, zmniejszając ilość służb i organów zaopatrywania i ewakuacji. /Np. w NRF z 9 do 3, a w Holandii z 13 do 4 . W Wojsku Polskim mamy 12, a w Armii Radzieckiej 15 zasadniczych służb/ i dokonując wielu zabiegów integracyjnych.

### Zabezpieczenie techniczne

Osiągnięcia nauki i techniki sprawiają, że we współczesnym uzbrojeniu wojsk znajdują się złożone, kompleksowe systemy broni - skupiające różnorodne urządzenia techniczne, których konstrukcja i funkcjonowanie oparte są na wykorzystaniu dorobku niemal wszystkich dziedzin nauki i techniki.

Wprowadzenie do wyposażenia sił zbrojnych poważnych ilości coraz bardziej doskonałego, a równocześnie bardziej skomplikowanego pod względem konstrukcyjnym uzbrojenia i sprzętu techniczno - wojskowego wymaga z gruntu nowego podejścia do spraw technicznego zabezpieczenia sił zbrojnych , oceny jego roli i znaczenia.

Specyfiką działalności służb technicznych jest wielopłaszczyznowość i szeroki zakres rozwiązywanej problematyki. Pion techniczny sił zbroj -

43

nych zajmuje się kompleksowo problemami techniki - począwszy od prac badawczych, konstruktorskich i wdrożeniowych, poprzez produkcję, zaopatrywanie, eksploatację, aż do wycofywania /upłynniania lub kasacji/ sprzętu.

Zakres zadań realizowanych w kompleksowo pojętym systemie zabezpieczania technicznego sił zbrojnych obejmuje dwie podstawowe sfery działania. Pierwsza dotyczy działania na styku z gospodarką narodową i obejmuje prace naukowo-badawcze oraz inicjujące współdziałanie w procesie produkcji, druga - techniczne zabezpieczenie procesu eksploatacji sprzętu i gotowości bojowej wojsk.

Podział ten jest oczywiście umowny, albowiem szereg problemów realizowanych jest w obu sferach działania.

W zakresie zadań tworzenia bazy materialnej wojska oraz zagadnień pochodnych, rozwiązywanych tak w okresie pokoju, jak i wojny godne choćby zasignalizowania są takie zadania, jak:

- rozwijanie wojskowego zaplecza naukowo-technicznego, śledzenie rozwoju techniki bojowej, przeciwdziałanie zaskoczeniu technicznemu;
- opracowywanie nowych konstrukcji wojskowego sprzętu technicznego, przygotowywanie uruchomienia produkcji nowych rodzajów sprzętu;
- import i eksport sprzętu;
- udział w mobilizacyjnym przygotowaniu gospodarki narodowej;
- usprawnianie poszczególnych kierunków działalno-

ści służb technicznych, szczególnie w zakresie gospodarki materiałowej, bazy remontowej oraz przedsięwzięć technicznego zabezpieczenia eksploatacji;

- rozwijanie szkolnictwa kadry technicznej różnych szczebli;
- rozwijanie postępu technicznego, racjonalizacji i wynalazczości z ukierunkowaniem na sprzęt bojowy, a szczególnie na bazę szkoleniową wojsk .

Podstawowym wszakże zadaniem pionu technicznego jest zabezpieczenie techniczne wojsk operacyjnych oraz działających na obszarze kraju.

Zabezpieczenie techniczne wojsk powinno obejmować ogół przedsięwzięć wykonywanych w celu odtworzenia sprawności technicznej i utrzymania maksymalnej ilości uzbrojenia i innego sprzętu technicznego w określonym stanie gotowości bojowej /eksploatacyjnej/, zapewniającej użycie go zgodnie z przeznaczeniem.

Gotowość bojowa sprzętu obejmuje: sprawność techniczną, odpowiedni /nakazany/ zapas resursów eksploatacyjnych, wyposażenie materiałowo-techniczne zgodnie z normami /ustaleniami/. Naszym zdaniem - treścią zabezpieczenia technicznego wojsk jest:

- 1/ Zabezpieczenie techniczne eksploatacji sprzętu bojowego i technicznego, a więc obsługiwane mające na celu zapewnienie niezawodności pracy systemów i osiągnięcia przypisanych im parametrów - walorów bojowych.

- 45
2. Elaboracja - kontrola i przygotowanie technicz-  
no-eksploatacyjne środków walki.
  3. Udzielenie pomocy technicznej i ratownictwo -  
wyciąganie sprzętu ugrzęźniętego, zatopionego,  
przewróconego itp.
  4. Świadczenie załogom /obsługom/ pomocy fachowej  
i materiałowej.
  5. Udział w likwidacji skutków uderzeń broni maso-  
wego rażenia.
  6. Ewakuacja sprzętu uszkodzonego.
  7. Organizacja remontu wojskowego.

Biorąc pod uwagę złożoność konstrukcji posiadane-  
go sprzętu oraz to, że niezawodność będzie de-  
terminowała ilość sprzętu zdolnego do walki w okre-  
ślonym czasie - nadrzędnym zadaniem w procesie za-  
bezpieczenia technicznego, któremu należy podpo-  
rządkować wszystkie pozostałe, będzie profilakty-  
czny system obsługi mający na celu zapobieganie  
zużyciom granicznym oraz utrzymanie wysokiego stop-  
nia niezawodności i wymaganych walorów taktyczno-  
technicznych oraz szybki i efektywny remont uszko-  
dzonego sprzętu.

Wzrastająca systemowość sprzętu i różnorod -  
ność techniki wymaga kompleksowego potraktowania  
tego problemu i utworzenia jednolitego systemu re-  
montów polowych. Zgodnie z aktualnymi koncepcjami  
przedstawiać się on będzie w ogólnych zarysach na-  
stępująco:

- w oparciu o szerszą i głębszą niż dotychczas po-  
litechnizację szkolenia kadry należy podwyższyć

samowystarczalność użytkowników sprzętu w zakresie jego technicznej obsługi;

- zabezpieczenie techniczne szczebli taktycznych powinno się opierać na wielobranżowych zintegrowanych batalionach remontowych o maksymalnie zunifikowanym wyposażeniu, wykonujących jako podstawowe zadanie remonty bieżące;
- na szczeblu armii mają powstać armijne bataliony ewakuacyjno-remontowe zbliżone swą strukturą organizacyjną i charakterem działania do batalionów remontowych dywizji, co pozwoli na skuteczniejsze wsparcie dywizji;
- na szczeblu frontu rozproszone dotychczas jednostki ewakuacyjno-remontowe i warsztaty poszczególnych rodzajów wojsk i służb skupione zostaną w bazach remontowych, co ułatwi wykorzystanie mocy produkcyjnych i dowodzenia nimi, z jednoczesnym zachowaniem ścisłej branżowej specjalizacji, niezbędnej przy wykonywaniu remontów średnich na tym szczeblu;
- cały proces obsługowo-remontowy opierać się powinien w miarę możliwości na metodzie wymiany zespołów, agregatów i części, otrzymywanych w zasadzie z zaplecza kraju;
- jako uzupełnienie polowego systemu obsługi i remontu celowe było by utworzenie ruchomych specjalistycznych grup remontowych i meteorologicznych, przemieszczanych drogą powietrzną wraz z niezbędną aparaturą, zespołami i częściami zamiennymi w rejon uszkodzonego sprzętu.

47

Podstawę zabezpieczenia technicznego wojsk raketowych stanowić będą nadal polowe techniczne bazy raketowe i bataliony dowozu rakiet.

Organizacja remontu sprzętu elektronicznego, raketowego i radiolokacyjnego wymaga jeszcze pracowań teoretycznych i zebrania dalszych doświadczeń.

Ponadto służby techniczne realizują niezwykle złożone i coraz trudniejsze zadanie, jakim jest zaopatrywanie techniczne, ustalanie potrzeb ilościowych i asortymentowych sprzętu, wyposażenia, uzbrojenia, amunicji, rakiet oraz zespołów, zestawów części zamiennych i materiałów technicznych niezbędnych dla zabezpieczenia działania, obsługi i remontu uzbrojenia i sprzętu technicznego. Zaopatrywanie obejmuje przeszło 450 tysięcy nomenklatur, przy czym są to pozycje nie substytutatywne.

Dzisiaj nawet posiadające bogate, setki lat liczące tradycje i doświadczenia zaopatrywanie w amunicję zmienia się radykalnie i nabiera nowych jakości. Doświadczenia z przeprowadzonych ćwiczeń wykazały potrzebę głębszego spojrzenia na ten problem /dotyczy to również zaopatrywania w pociski kierowane i rakiety/. Rzecz w tym, że ze względu na ilość ogniw zaangażowanych w warunkach polowych do realizacji zadań z tej dziedziny zachodzi konieczność szczególnie klarownego określenia kompetencji, zrewidowania zasad działania zainteresowanych komórek oraz uproszczenia systemu określenia potrzeb /w tym również jednolitej jednostki miary/.

Treść zadań realizowanych przez pion techniczny sił zbrojnych jest tak bogata, jak bogata jest sama technika. Niemożliwością jest przy takiej okazji nawet pobieżne ich wyliczenie. Wśród tych zadań warto jednak na zakończenie wymienić jeszcze jedno wielkie zadanie, jakim jest szkolenie i stałe doskonalenie fachowców szerokiego wachlarza różnych specjalności, którzy by tę technikę "ożywili" i umieli we wszystkich warunkach wykorzystać wszystkie jej walory i możliwości.

### Zabezpieczenie medyczne

Możliwe zastosowanie w wojnie współczesnej środków broni masowego rażenia może spowodować bardzo wysokie straty sanitarne, które będą występowały masowo, w jednym czasie, w wielu ogniskach i będą się charakteryzować mnogością rodzajów uszkodzeń ciała. Masowe straty sanitarne będą występowały zarówno w wojskach operacyjnych, obrony terytorium kraju, jak również wśród ludności cywilnej.

Odszukiwanie porażonych, udzielanie im pierwszej pomocy, wynoszenie z ognisk porażenia, ewakuacja i udzielanie pomocy medycznej - będą to czynności niezwykle skomplikowane i wymagające posiadania dużego potencjału sił i środków służby zdrowia na wszystkich szczeblach organizacyjnych wojska oraz na terytorium kraju.

Pierwsza pomoc musi być bezwzględnie udzielona na zasadzie pomocy wzajemnej i samopomocy, co pociąga za sobą konieczność odpowiedniego i dostatecznego

49

tecznie szerokiego wyposażenia żołnierzy /a także ludności cywilnej/ w indywidualne środki medyczne, umożliwiające nie tylko udzielenie pierwszej pomocy, ale również profilaktykę zakażeń przyrannych, wstrząsu pourazowego, porażen chemicznymi środkami fosforoorganicznymi i in., skutków napromienienia jonizującego itp.

Podstawowe zadania, jakie wykonywała służba zdrowia wojsk w wojnach prowadzonych w różnych okresach dziejów, zależne były od szeregu czynników. Zasadniczym jednak czynnikiem kształtującym te zadania był zawsze rodzaj i charakter strat w sile żywej.

Jak wiadomo, w wojnach prowadzonych w poprzednich wiekach podstawowym problemem do rozwiązywania było przeciwdziałanie epidemiom chorób zakaźnych. Były one typowe dla strat sanitarnych w wojskach i niejednokrotnie przewyższały straty powstałe na skutek działania oręża.

W czasie najazdu Napoleona na Rosję straty od chorób zakaźnych znacznie przewyższały liczbę rannych. Np. w armii rosyjskiej w okresie pościgu za wycofującymi się wojskami francuskimi powstały straty w sile żywej w wysokości około 48.000 osób, z czego zabitych i rannych było tylko 12.000 osób.

Procent zgonów od ogólnej liczby strat sanitarnych w wojnach prowadzonych w połowie XIX wieku kształtuje się w ten sposób, że 77,7% stanowiły zgony chorych na choroby zakaźne, a tylko 22,3 procent stanowiły zgony rannych..

80

Z biegiem lat, w miarę rozwoju medycyny, w późniejszych wojnach przewaga zachorowań zakaźnych wśród wojsk nad liczbą zranień stopniowo malała, i już w I wojnie światowej stosunek ten zmienia się dalej na korzyść zranień /tabela nr 11/.

W II wojnie światowej w związku z ogromnym rozwojem różnego rodzaju środków walki, jak również wyraźnym postępem w epidemiologii, liczba zranień była już znacznie większa, niż liczba chorych na choroby zakaźne. Nie obserwowano się też większych ognisk epidemii wśród wojsk.

Zależnie od powyższego zmienia się zasadniczy kierunek działalności wojskowej służby zdrowia. Ranni wymagają szybszej interwencji zabiegowej, co zmusza służbę zdrowia do organizacji przyspieszonej ewakuacji do tyłu, gdzie znajdują się szpitale z równoczesnym udzielaniem określonej pomocy medycznej rannym. W ten sposób w okresie I wojny światowej rodzi się nowy system pracy służby zdrowia - system leczenia etapowego z ewakuacją według wskazań. System ten rozwinął się szeroko we wszystkich armiach w okresie II wojny światowej.

W chwili obecnej, w związku z dalszym gwałtownym rozwojem środków i sposobów walki, pewnej zmianie uległa również organizacja systemu leczenia etapowego z ewakuacją według wskazań. Zmniejszono liczbę etapów ewakuacji medycznej, przeniesiono szpitale polowe z armii na szczebel frontu wprowadzając na to miejsce jednostki medyczne przeznaczone przede wszystkim do wzmocnienia służby

51

zdrowia związków taktycznych I rzutu. Aktualny schemat organizacji systemu leczenia etapowego z ewakuacją według wskazań przedstawia schemat nr 12.

Jednakże w związku z przewidywaną stale rosnącą liczbą strat sanitarnych /tabela nr 13/, w ewentualnej przyszłej wojnie służba zdrowia wojsk operacyjnych w obecnej swej organizacji może napotkać na znaczne trudności w kierowaniu procesem leczenia w bazach szpitalnych frontu rozsianych na znacznych przestrzeniach zwiększającego się w miarę rozwoju operacji obszaru tyłów frontu.

Dlatego też warto rozważyć możliwość wprowadzenia dalszych korekt do obowiązującego systemu. Ideą skorygowanego systemu winna być bardzo elastyczna i obejmująca wszystkich porażonych organizacja pomocy medycznej, szczególnie w rejonach masowych strat i związkach taktycznych I rzutu/pierwsza pomoc, pomoc przedlekarska, pierwsza pomoc lekarska, kwalifikowana pomoc medyczna/, leczenie lekko rannych i porażonych z krótkim okresem leczenia w obszarze frontu oraz szeroka, elastyczna ewakuacja wszystkich pozostałych porażonych bezpośrednio z rejonu porażen poza strefę tyłową frontu celem pełnego leczenia w szpitalach stacjonarnych zaplecza.

Powyższe zmiany będą wymagać dość znacznej rozbudowy i maksymalnego uelastycznienia służby zdrowia oddziałów i ZT, a także wyższych szczebli organizacyjnych wojsk ażeby móc zapewnić porażonym szybkie ich odszukiwanie, udzielenie pierwszej po-

mocy, wyniesienie z pola walki, szybką ewakuację, lekko rannych i porażonych z krótkim okresem leczenia do szpitali polowych oraz sprawną i atraumatyzującą ewakuację pozostałych porażonych /większości/ do szpitali stacjonarnych zaplecza /schemat nr 14/.

Z problematyki zabezpieczenia medycznego poruszono jeden tylko, organizacyjny aspekt działania służby **zdrowia**, zdając sobie sprawę z tego, że równie ważne i nie do końca rozwiązane są takie sprawy, jak zaopatrzenie w leki, krew, płyny krwiczastępcze, dalsza modernizacja sprzętu i dostosowywanie go do wymogów współczesnej medycyny i warunków pola walki, dalsza powszechna i gruntowniejsza oświata sanitarna i umiejętność samopomocy i udzielania pierwszej pomocy medycznej, a nade wszystko złożony system odszukiwania, wynoszenia z rejonu porażenia i ewakuacji porażonych z równoczesnym zapewnieniem im ochrony przed dalszymi porażeniami.

Zabezpieczenie komunikacyjne

Podstawowym celem zabezpieczenia komunikacyjnego jest pełne zaspokojenie potrzeb przewozowych sił zbrojnych.

Treścią tego zabezpieczenia jest kompleks przedsięwzięć obejmujących przygotowanie i techniczną eksploatację wszystkich rodzajów transportu i środków transportowych, organizację i wykonanie przewozów operacyjnych, środków materiałowo-tech -

53

nicznego zaopatrzenia i ewakuacji, tak na rzecz wojsk własnych, jak i sojusznicznych, a także odbudowę sieci komunikacyjnej oraz utrzymanie jej żywotności.

Problem dowozu sił i środków niezbędnych do życia i walki wojsk jest tak stary, jak historia wojen. Zasadniczym zwrotem w tym zakresie było wykorzystanie dla celów wojskowych począwszy od połowy XIX w.: transportu kolejowego, a od I wojny światowej - transportu samochodowego.

W I wojnie światowej transport kolejowy - z uwagi na swą masowość, znikomą możliwość oddziaływania nieprzyjaciela na jego żywotność oraz dużą stabilność frontów - był zasadniczym rodzajem transportu wojskowego. Ramię dowozu tego transportu sięgało bezpośrednio do wojsk walczących /tuż za granicę zasięgu artylerii przeciwnika/. Transport samochodowy występujący w tej wojnie w sposób zorganizowany lub dorywczy /np. wykorzystanie w 1914 roku tysiąca paryskich taksówek do przewozu wojsk na front/ nie odgrywał zasadniczej roli w ogólnym bilansie masy przewozowej.

W II wojnie światowej dynamika i manewrowość działań, wzrost potrzeb przewozowych wojsk oraz rosnące oddziaływanie nieprzyjaciela /tak pod względem siły rażenia, jak i głębokości/ spowodowały, że transport kolejowy stał się zasadniczym transportem szczebla operacyjnego, natomiast transport samochodowy zaspokajał potrzeby szczebla taktycznego.

W ostatniej wojnie liczba wojskowych przewo-  
zów transportem kolejowym w Związku Radzieckim  
wyniosła około 20 mln. wagonów, czyli 455 tys. po-  
ciągów, w tym około 12 tys. pociągów ewakuacji są-  
nitarnej. Innymi rodzajami transportu /w przeli -  
czeniu na wagony kolejowe/ dokonano następujących  
przewozów:

- transportem samochodowym - 39 mln. wagonów;
- transportem wodnym - 2,7 mln. wagonów;
- transportem powietrznym - ok. 45 tys. wagonów.

Równoległe ze wzrostem wykorzystania trans -  
portów kolejowego i samochodowego dla potrzeb woj-  
skowych następował rozwój strukturalno-organiza -  
cyjny służby komunikacji wojskowej oraz jednostek  
kolejowych, drogowych i samochodowo-transportowych.

Zachodzące po II wojnie światowej zmiany  
doktrynalne, a zwłaszcza możliwość użycia broni  
masowego rażenia, spowodowały konieczność modyfi -  
kacji systemu zabezpieczenia komunikacyjnego, a  
zwłaszcza ostatecznego określenia roli i miejsca  
tych dwóch zasadniczych rodzajów transportu.

Trudno jednoznacznie określić skutki oddzia -  
ływania nieprzyjaciela na system komunikacyjny, ale  
można zakładać, że już przy zastosowaniu środków  
klasycznych zdolność przewozowa transportu kolejo-  
wego ulegnie zmniejszeniu o 20-40%, a przy zasto -  
sowaniu broni masowego rażenia transport ten może  
zostać okresowo sparaliżowany lub ograniczony do  
ruchu strefowego. Oznacza to, że całkowicie znisz-  
czone mogą być przejścia mostowe na zasadniczych

55

rubieżach wodnych, co podzieli sieć komunikacyjną na szereg izolowanych stref, a znaczny procent środków transportowych ulegnie zniszczeniu.

Istniejący system zabezpieczenia komunikacyjnego opiera się na kompleksowym wykorzystaniu wszystkich rodzajów transportu tj. transportu kolejowego, samochodowego, wodnego śródlądowego i morskiego, lotniczego oraz rurociągów.

Charakter współczesnych działań uniemożliwia w zasadzie przewóz ładunku od źródła do odbiorcy środkami transportu jednego rodzaju, dlatego też wszystkie rodzaje transportu w sposób operatywny, zsynchronizowany i elastyczny winny być zaangażowane w przewozach kombinowanych i ruchu strefowym.

W świetle powyższych ustaleń coraz bardziej istotna staje się sprawa takiego formowania masy przewozowej i takiego zabezpieczenia styków poszczególnych rodzajów transportu, by prace czynności załadownicze, przeładunkowe i wyładownicze zostały ograniczone do minimum, co można osiągnąć przez szerokie wprowadzenie paletyzacji, konteneryzacji /tworzenie typowych jednostek ładunkowych/ oraz mechanizację prac przeładunkowych.

Niemniej istotnym elementem właściwego działania tego systemu jest dobór podstawowego rodzaju transportu dla zasadniczych ogniw przewozowych/obszar kraju, transport kolejowy; kraj-front: transport kolejowy, samochodowy i morski; front-armie; transport samochodowy/ i jego optymalne wykorzystanie w każdym z tych ogniw. Np. przewiduje się,

że w dowozie środków zaopatrzenia materiałowo-technicznego w ogniwie kraj - front udział transportu kolejowego będzie wynosić 65 %, samochodowego-30 % i morskogo - 5 %.

Coraz większej wagi w procesie zachowania ciągłości dowozu nabiera problem technicznej osłony i utrzymania żywotności sieci komunikacyjnej . Zadanie to będzie realizowane przez resorty komunikacyjne i wyspecjalizowane siły pionu militarnego.

Na obszarze kraju odbudowa i osłona obiektów i urządzeń komunikacyjnych pozostaje w gestii resortów komunikacyjnych, a jednostki wojsk kolejowych i drogowych będą stanowić siłę interwencyjną z zasadniczym zadaniem budowy przejść mostowych przez duże przeszkody wodne.

Na obszarze tyłów frontu funkcje te spełniać będą w sposób scentralizowany jednostki wojsk kolejowych i drogowych oraz wzmacniające je oddziały zmilitaryzowane.

Posiadana ilość sił i ich możliwości pozwolą przy zaistnieniu strat w wysokości przyjmowanej średnio w czasie ćwiczeń na odtworzenie w pierw - szym okresie /4-8 dób/ tylko 20-40 % zdolności przewozowej sieci kolejowej oraz budowę 2-3 przejść mostowych na każdej z zasadniczych rubieży wodnych.

Zasadniczy wysiłek organizacyjny i techniczny skierowany będzie na zabezpieczenie przejść przez zasadnicze rubieże wodne w celu wzajemnego powiązania izolowanych stref komunikacyjnych. Dla roz -

57

wiązania tego problemu przewiduje się:

- budowę mostów drogowych i kolejowych z konstrukcji składanych w możliwie najkrótszych terminach;
- uruchomienie i utrzymanie niezbędnej ilości przejść mostowych /pontonowych/ budowanych siłami wojsk inżynieryjnych;
- uruchomienie tymczasowych rejonów przeładunkowych.

Tymczasowe rejonu przeładunkowe na rzekach Wisła i Odra, a następnie na przeszkodach wodnych w pasie działań wojsk operacyjnych organizowane będą na kierunkach zasadniczych linii tranzytowych wschód-zachód, co umożliwi przeładunek 50 % ich zdolności przewozowej.

Przeładunek środków zaopatrzenia materiałowo-technicznego wymaga ukończenia tymczasowego rejonu przeładunkowego niezbędnymi siłami, tj. oddziałami samochodowo-transportowymi, przeładunkowymi, rurociągów przeprowy i drogowo-eksploatacyjnymi, tak aby jego zdolność przeładunkowa wyniosła 4000-6000 ton/dobę.

Złożoność i zróżnicowanie zadań zabezpieczenia komunikacyjnego stwarza poważne problemy związane z kierowaniem i zarządzaniem tym systemem, zwłaszcza w zakresie dopływu informacji oraz wypracowania optymalnych decyzji dotyczących organizacji przewozów, technicznej eksploatacji wszystkich rodzajów transportu i odbudowy sieci komunikacyjnej.

Wysiłki nad doskonaleniem systemu zabezpieczenia

czenia komunikacyjnego - oprócz szeregu elementów związanych ze zwiększeniem udziału transportu morskiego i lotniczego w zaspokajaniu globalnych potrzeb przewozowych, tworzeniem jednolitych zautomatyzowanych systemów kierowania kompleksowymi i kombinowanymi przewozami itp. - będą się nadal koncentrować na określeniu roli i miejsca podstawowych rodzajów transportu, tj. transportu kolejowego i samochodowego.

Transport kolejowy od bezpośredniego zaopatrzenia wojsk w I wojnie światowej, poprzez dowóz do szczebla armii i w sprzyjających warunkach dywizji w II wojnie, według obecnych ustaleń swym zasięgiem obejmuje bazy frontowe. W związku z tym następuje sukcesywny wzrost udziału transportu samochodowego w realizacji globalnych zadań przewozowych oraz przejmowanie przez ten rodzaj transportu zasadniczej roli w coraz wyższych ogniwach przewozowych.

Uwarunkowania te powodują konieczność stałego doskonalenia jego organizacji na wszystkich szczeblach dowodzenia i zwiększania jego zdolności ładowniczej w ścisłym powiązaniu z systemem zaopatrzenia i równoległym odpowiednim formowaniem masy ładunkowej.

Dynamiczny rozwój tego rodzaju transportu w systemie dowozu i ewakuacji, w połączeniu z pełnym utransportowaniem wojsk, będzie stwarzał coraz więcej problemów związanych z jednolitym kierowaniem, przygotowaniem, utrzymaniem i eksploatacją

niezbędnej sieci dróg samochodowych i przejść mostowych, zwłaszcza w warunkach przewidywanego teatru działań, oraz z zabezpieczeniem dla tej masy pojazdów paliwa, części zamiennych i zaplecza remontowego.

Omówione czynniki determinują konieczność nowego spojrzenia na całokształt zabezpieczenia drogowego i zmuszają do rozwijania systemów kierowania i zarządzania oraz rozbudowy i doskonalenia sił i środków zabezpieczenia drogowo-eksploatacyjnego i drogowo-mostowego.

Nie przedstawiliśmy roli, jaką już obecnie oraz w najbliższej przyszłości winien odgrywać transport powietrzny /samolotowy i śmigłowcowy/ w ogólnym systemie zabezpieczenia komunikacyjnego. Należy jednak z całą mocą podkreślić jego walory i szczególne znaczenie na przyszłym polu walki w dostawie deficytowych i szczególnie ważnych środków materiałowych, jak: leki, krew, rakiety, części zamienne do szczególnie cennego i unikalnego sprzętu, a także inne ładunki oraz w ewakuacji rannych. Sygnalizując ten problem oczekujemy na wypowiedzi w dyskusji. Podobnie z omawiania innych rodzajów zabezpieczenia tyłowego zmuszeni jesteśmy w referacie zrezygnować i ograniczyć się do stwierdzeń zawartych w tezach symposium, które Towarzyszom zostały przesłane w przekonaniu, że wystąpienie w dyskusji oraz materiały złożone do sekretariatu symposium tę lukę wystarczająco wypełnią.

Organizacja i kierowanie tyłami

Tyły rodzajów wojsk i sił zbrojnych spełniając, przy wykorzystaniu swojego potencjału materialowego, produkcyjno-przetwórczego, remontowego, leczniczego i transportowego, funkcje zaopatrywania i obsługi przedłużają oddziaływanie kraju do rubieży i rejonów zmagani zbrojnych, pomnażając w ten sposób potencjał ekonomiczny zaplecza. Z drugiej strony tworzą jedność organizacyjną z wojskami, w których skład wchodzi i które zabezpieczają. W ten sposób tyły stanowią ogniwo łączące wojska działające na polu bitwy z zapleczem.

Tyły w sensie zorganizowanych sił i środków, przeznaczonych do polowego zabezpieczenia materialowego, technicznego i medycznego wojsk, oraz w sensie obszarów terenu dzielącego ugrupowanie operacyjne i strategiczne wojsk od zaplecza przestały być li tylko jednostkami pracy, a zajmowane przez nie obszary przestały być strefą spokoju i bezpieczeństwa.

Na tyłach wojsk będzie się toczyć walka ze skutkami broni masowego rażenia, z przeciwnikiem powietrznym, desantami i dywersją oraz wyzwalanymi przez nieprzyjaciela żywiołami. Będzie to walka o swobodę ruchu wojsk operacyjnych i ich uzupełnień, o zachowanie żywotności tyłów i funkcjonalność obiektów komunikacyjnych, o terminową dostawę zaopatrzenia dla wojsk, lecznictwo, remont i ewakuację, a także o bezpieczeństwo ludności cywilnej .

01

Treść pracy współczesnych tyłów wojsk operacyjnych przechodzi więc metamorfozę w kierunku nowej jakości, którą można określić jako działanie w "drugiej części pola bitwy". Działanie to musi być prężne, według jednolitego systemu organizacji i scentralizowanego kierowania, opracowanego i wdrożonego w czasie pokoju.

Tyły sił zbrojnych i rodzajów wojsk tworzą wyodrębniony układ tyłowych organów dowodzenia i jednostek tyłowych. Obydwa elementy spełniają różne funkcje. Tyłowe organa dowodzenia kierują zabezpieczeniem tyłowym wojsk, zaś jednostki tyłowe realizują to zabezpieczenie.

Praca tyłów adekwatnie do sposobu prowadzenia walki i operacji, zabezpieczając wykonanie decyzji, kieruje dowódca każdego szczebla przy pomocy swego sztabu i tyłowych organów dowodzenia.

Tyłowe organa dowodzenia wszystkich szczebli wojsk lądowych wykonujące wolę dowódcy i działające w jego imieniu obecnie są zorganizowane w dwa główne piony: kwatermistrzowski - na czele z kwatermistrem - zastępcą dowódcy; i pion techniczny, którym kieruje również zastępca dowódcy-szef służb technicznych.

W systemie kierowania zabezpieczeniem tyłowym wojsk istnieje podział zakresu odpowiedzialności oraz wynikających z tego obowiązków i kompetencji pomiędzy szczeble organizacyjne wojsk, a na poszczególnych szczeblach dowodzenia - pomiędzy tyłowe zespoły kierownicze.

Kwatermistrz ponosi odpowiedzialność za dwie grupy zadań z zakresu zabezpieczenia tyłowego.

Do pierwszej należą zadania i uprawnienia kwatermistrza, jako głównego kierownika zabezpieczenia tyłowego wojsk, w zakresie:

- organizacji tyłów, tj. rozmieszczenia, przesuwania oraz obrony i ochrony jednostek tyłowych, niezależnie od ich służbowej podległości;
- przygotowania i eksploatacji dróg, organizacji transportu i terminowego dowozu wszystkich rodzajów środków materiałowych;
- organizacji wykorzystania zasobów miejscowych dla potrzeb wojsk.

Druga grupa zadań i uprawnień wynika z jego nadrzędności służbowej nad podległymi mu służbami oraz jednostkami tyłowymi. Do nich zaliczamy:

- dowodzenie podległymi mu jednostkami tyłowymi;
- zabezpieczenie partyjno-polityczne KSD i jednostek tyłowych;
- zaopatrywanie materiałowe i obsługę wojsk w zakresie podległych mu służb;
- zabezpieczenie medyczne wojsk.

Do organizacji wykonania powyższych zadań kwatermistrz dysponuje służbami, a ponadto - na szczeblach operacyjnych - sztabem kwatermistrza - stwa.

Z kolei szef służb technicznych odpowiada za:

- dowodzenie i kierowanie fachową działalnością podległych mu jednostek technicznych;
- właściwą obsługę i eksploatację sprzętu technicznego

- cznego, wspólnie ze wszystkimi dowódcami, szefami rodzajów wojsk i służb posiadającymi w wyposażeniu sprzęt techniczny;
- ewakuację i remont niesprawnego i uszkodzonego sprzętu technicznego;
- zaopatrywanie wojsk w rakiety, amunicję, części zamienne i materiały eksploatacyjne /z wyjątkiem paliw/ w zakresie podległych mu służb.

Do organizacji wykonania przedstawionych zadań szef służb technicznych dysponuje służbami technicznymi, a na szczeblach operacyjnych ponadto - komórką koordynacji służb technicznych.

Za bezpośrednie kierowanie zaopatrywaniem wojsk w różne środki materiałowe oraz szeroko rozumianą obsługę wojsk w polu odpowiadają służby tyłowe, każda po swojej linii. Służby tyłowe i szefostwa rodzajów wojsk mają ściśle określony zakres odpowiedzialności oraz związany z tym zakres uprawnień i kompetencji. W zakresie wykonania zadań służb tyłowych i rodzajów wojsk nikt ich nie może zastąpić i roli ich kwestionować.

A zatem sprawność systemu kierowania zabezpieczeniem tyłowym wojsk na przyszłym polu bitwy uzależniona jest z jednej strony od posiadania wyspecjalizowanych służb o dużym stopniu samodzielności, a z drugiej - od niepodzielnej centralizacji operacyjnego kierowania zabezpieczeniem tyłowym wojsk.

Do wykonywania zadań tyłowych organów dowodzenia i tyłowych zadań szefostw rodzajów wojsk na

wszystkich szczeblach organizacyjnych wojsk lądowych istnieją lub będą zmobilizowane na czas wojny jednostki tyłowe.

Łączna ich ilość wynosi:		z tego podlega pod względem służbowym:		
		kwater- mistrzo- wi	szefowi służb techn.	szefom rodza- jów wojsk
- we froncie	ok.500	ok.450	38	7
- w armii ogólnowojskowej	ok. 50	ok. 40	4	3
- w dywizji	3	2	1	-
- w pułku	3	2	1	-

Jak wskazują przytoczone wyżej liczby, na szczeblu armii ogólnowojskowej, a szczególnie na froncie istnieje duże rozdrobnienie jednostek tyłowych, które mimo łączenia ich w związki i zgrupowania tyłowe, utrudnia ich wykorzystanie oraz dowodzenie nimi.

Przedstawiona struktura organizacyjna tyłowych organów dowodzenia i jednostek tyłowych, szczególnie na szczeblach operacyjnych, może okazać się modelem przestarzałym, nie wytrzymującym ciężkiej próby wojny, wobec czego dalsze łączenie drobnych jednostek tyłowych w większe organizmy winno stać przedmiotem badań, a następnie zostać wprowadzone w życie.

Parę słów o specyfice kierowania tyłami na polu bitwy.

65

Przeprowadzone w ostatnich latach zmiany organizacyjne na szczeblach taktycznych oraz w armii nie budzą poważniejszych wątpliwości co do możliwości funkcjonowania tych systemów w ramach obecnie obowiązujących zasad. Tyły tych szczebli, w pełni ruchome, mogą w zasadzie nadążyć za wojskami w działaniach bojowych i wykonywać swoje funkcje. Dalejsze ich doskonalenie w referowanych, między innymi, już dzisiaj kierunkach powinno ich działalność jeszcze bardziej usprawnić.

Inaczej przedstawia się sprawa organizacji tyłów na szczeblu frontu. Znaczna część tyłów frontu rozmieszcza się w ugrupowaniu operacyjnym wojsk frontu i to zarówno w położeniu wyjściowym, jak i w toku operacji. Jednakże szereg jednostek tyłów już w położeniu wyjściowym zajmuje rejony poza ugrupowaniem operacyjnym wojsk frontu /w tylnej części obszaru tyłów/ i ze względu na charakter oraz miejsce wykonywanych zadań lub brak transportu samochodowego pozostaje w tym położeniu do końca operacji, odrywając się od wojsk na odległość 500-800 i więcej km i tworząc w ten sposób "drugi rzut tyłów frontu". Do takich jednostek będą należeć:

- tylna baza frontu /TBF/ ze znaczną częścią zapasów środków materiałowych i jednostkami obsługi;
- część jednostek komunikacyjnych frontu, utrzymujących FDS, przeprawy i tymczasowe rejony przeładunkowe na przeszkodach wodnych;

- część wojsk i organów kolejowych, utrzymujących linie i mosty kolejowe oraz stacje rozdzielcze i wyladowcze;
- obłożone porażonymi bazy szpitalne frontu/BSzF/ z jednostkami obsługi;
- część jednostek remontowych z funduszem remontowym;
- część wojsk ochrony tyłów i inne.

Wzrost powierzchni i wydłużenie się w toku operacji obszaru tyłów frontu oraz nadmierne odrywanie się ww. jednostek tyłowych spowoduje zbyt duże trudności w dowodzeniu drugim rzutem tyłów frontu.

Jak wiadomo - dowodzenie tyłami odbywa się z KSD frontu, które z zasady rozmieszcza się za SD i wraz z nim przesuwa się w toku operacji, oddalając się od drugiego rzutu tyłów poza zasięg wykonywanych w tych relacjach dowodzenia środków łączności, których parametry techniczne pozwalają jedynie na dowiązanie się do osi łączności frontu. Przy wydłużających się do setek kilometrów ramionach dowodzenia tyłami nie zapewniają również ciągłości dowodzenia ruchome naziemne i powietrzne środki łączności, tym bardziej, że nie chodzi o sporadyczną, lecz o ciągłą wymianę bogatych w treść /głównie liczbową/ informacji kierowniczych.

Rozwiązania tego problemu można szukać w drodze:

- utworzenia filii KSD frontu /rodzaj pomocniczego stanowiska dowodzenia PKSD/;

62

- kierowania za pośrednictwem jednego z istnieją -  
cych w tej strefie ośrodków dowodzenia, np. SD  
szefostwa TBF lub FBR odpowiednio wzmocnionego  
ludźmi i środkami.

W jednym i drugim przypadku niezbędne jest  
opracowanie zasad działania takich stanowisk dowo-  
dzenia, określenie zakresu ich odpowiedzialności i  
uprawnień oraz posiadanie rezerw sił i środków ,  
które dla ich organizacji muszą być wydzielane.

Kierować procesem zabezpieczenia tyłowego -  
to znaczy: podejmować optymalne decyzje i we wła -  
ściwym czasie przekazywać je do wykonawców, plano-  
wać i koordynować działanie tyłów oraz nadzorować  
i kontrolować wykonanie ich zadań. Aby kierować ,  
trzeba stale, bez przerwy posiadać informacje -  
odpowiednie co do treści, formy, czasu i miejsca .  
Parafrazując motto książki A. TARGOWSKIEGO pt. "In-  
formatyka klucz do dobrobytu", można by powiedzieć:  
"Nie ten kieruje zabezpieczeniem tyłowym, kto ma  
określone kompetencje, lecz ten kto posiada nie -  
zbędne do tego informacje".

Bez posiadania informacji zarówno sytuacyjnych  
/sprawozdawczych/, jak i decyzyjnych niemożliwe  
jest kierowanie zabezpieczeniem tyłowym wojsk przez  
tyłowe organa dowodzenia każdego szczebla organi -  
zacyjnego.

Zarówno brak wiarygodnych i pełnych informa -  
cji, jak też posiadanie nadmiaru informacji szcze-  
łowych lub posiadanie ich w niewłaściwym miejscu  
i czasie czyni kierowanie zabezpieczeniem tyłowym  
wysoce niesprawnym.

W procesie kierowania zabezpieczeniem tyłowym najwięcej czasu pochłania obieg utajnionych informacji i ich liczbowe przetwarzenie. Przyczyną tego stanu rzeczy jest nie najdoskonalszy system łączności tyłów oraz tradycyjne metody i sposoby dokonywania kalkulacji i analiz liczbowych przez służby i sztaby tyłowe. Mankament ten może zawążyć na sprawności całego systemu zabezpieczenia tyłowego wojsk w polu. Dlatego usprawnienie procesu kierowania zabezpieczeniem tyłowym wojsk wymaga zmian jakościowych. Nową jakość w tym przedmiocie wyznaczył w ostatnich kilku dziesiątkach lat rozwój nowych metod matematycznych, modeli cybernetycznych i elektroniki, a w ślad za tym - budowa i rozwój elektronicznych maszyn cyfrowych, służących do szybkiego przetwarzania informacji oraz rozwój środków łączności do szybkiego ich przekazywania na duże odległości. Postęp naukowo-techniczny umożliwił podjęcie prac nad budową zautomatyzowanego polowego systemu dowodzenia tyłami na użytek sił zbrojnych państw uczestników UW. Ma w tym swój określony udział również ASG, a konkretnie podległy jej Instytut Dowodzenia.

Należy przy tym jednak pamiętać, że nawet najnowocześniejsze osiągnięcia nauki, techniki i elektroniki stwarzają jedynie możliwość sprawnego kierowania. Wykorzystanie tych możliwości należy do ludzi. Bowiem "kierować skutecznie złożoną maszyną tyłów współczesnych można jedynie przy uwzglę-

63

lędnianiu całego kompleksu czynników militarnych, politycznych i ekonomicznych. Przygotowanie woj - skowo-ekonomiczne kierowniczej kadry tyłów powinno być znacznie szersze. Chodzi tu nie tyle o bieżące poszerzanie horyzontów myślowych, ile o uzyskanie przez te kadry gruntownej i trwałej wiedzy z zakre - su ekonomiki wojennej”.

Słowa te napisał w przedmowie do wspomnianej książki N. Antypienki marszałek Związku Radzieckie - go G. Żukow. Dziś już należałoby dodać, że ma być to wiedza nie tylko z zakresu ekonomiki wojennej , ale również, uogólniając problem z zakresu metod zarządzania gospodarką przy zastosowaniu najnow -- szych metod i najnowocześniejszej aparatury tech - nicznej.

#### Niektóre zagadnienia żywotności tyłów

Rozważając problemy zabezpieczenia tyłowego i kierowania tym procesem musimy stale, we wszyst - kich kalkulacjach i decyzjach uwzględniać współ - czesne poglądy naszych potencjalnych przeciwników oraz ich możliwości w zakresie oddziaływania na tyły. Najlepszy system, nawet przy najlepszej or - ganizacji kierowania nim, jeśli jest narażony na zakłócenia, a nawet na unicestwienie, nie będzie sprawnie działać. Musi bowiem mieć zapewnioną od - porność i zdolność do szybkiego odtwarzania.

Samo zagrożenie tyłów należy rozpatrywać w dwóch aspektach - jako zagrożenie sił i środków, jako zagrożenie systemu działania tyłów. Przerwa - nie zasilania wojsk niekoniecznie wymaga bowiem

70

niszczenia sił i środków tyłów, wystarczy sparaliżowanie komunikacji, do czego na przykład zmierzają wojska amerykańskie w Wietnamie.

Zagrożenie tyłów ze strony nieprzyjaciela jest różne w poszczególnych strefach działań bojowych /schemat/. W taktycznej strefie /do głębokości około 30 km od rubieży starcia/ występuje zagrożenie tyłów od ognia broni piechoty, artylerii i rakiet taktycznych, a częściowo również lotnictwa oraz zagrożenie ze strony uderzającego lub przeciwdziałającego nieprzyjaciela, jego nie rozbitych grup pozostających na tyłach nacierających wojsk, a niekiedy również jego grup dywersyjno-rozpoznawczych.

W strefie tyłów armii największe zagrożenie będą stanowić uderzenia lotnictwa i rakiet taktyczno-operacyjnych, a także działanie desantów taktycznych i operacyjnych oraz grup dywersyjno-rozpoznawczych. Głębsze strefy będą narażone na ataki przede wszystkim lotnictwa i rakiet dalekiego zasięgu. Oczywiście, że w wojnie nuklearnej będzie to od - działywanie za pomocą broni jądrowej.

Różny charakter zagrożenia tyłów przez nieprzyjaciela w wymienionych strefach ich działania wskazuje na konieczność dostosowania przedsięwzięć zapewniających żywotność tyłów do konkretnych warunków.

#### Możliwości tyłów w zakresie utrzymania żywotności

Tyły przeznaczone są do wykonywania zadań na rzecz wojsk walczących. Jeżeli będą one w większym,

91

aniżeli to jest dopuszczelne, stopniu zaangażowa -  
ne do zapewniania warunków realizacji wymienionego  
podstawowego zadania, zmniejszą się w określonym  
stopniu ich możliwości działania na rzecz wojsk.  
Ograniczone ilości sił i środków tyłów nie są już  
obecnie w stanie uchronić potencjału tyłów przed  
zniszczeniem czy obezwładnieniem, a tym bardziej  
nie są w stanie utrzymać ciągłości działania sy -  
stemu tyłów. Zbyt duże bowiem są różnice między  
możliwościami oddziaływania nieprzyjaciela na tyły  
a możliwościami przeciwstawiania się tyłów temu  
oddziaływaniu. Dotyczy to zarówno możliwości uni -  
knięcia uderzeń nieprzyjaciela /maskowanie, roz -  
środkowanie, odporność na uderzenia/, jak i czyn -  
nego przeciwstawienia się jego atakom. Konieczne  
są więc zabiegi prowadzące do zapewnienia stosow -  
nej do aktualnych potrzeb żywotności tyłów. Zmie -  
rzać one muszą zarówno w kierunku wyposażenia ty -  
łów w odpowiednie środki czynnej i biernej obrony,  
jak i zmian strukturalnych ograniczających straty  
powodowane uderzeniami, a także zapewniających moż -  
liwość zastępowania i wymiany zniszczonych elemen -  
tów składowych systemu tyłów.

#### Niezbędne przedsięwzięcia zwiększające żywotność tyłów

Siły i środki tyłów działające w strefie tak -  
tycznej powinny być wyposażone w sprzęt techniczny  
o parametrach nie odbiegających od stosowanych  
przez wojska walczące. Chodzi przede wszystkim o

wydzielenie dla potrzeb tyłów odpowiedniej ilości opancerzonych środków transportu, o uzbrojenie pododdziałów tyłowych w środki walki z nisko lecącymi samolotami i z bronią pancerną nieprzyjaciela, a także o wyposażenie tyłów w niezbędne środki łączności, decydujące w znacznej mierze o sprawnym kierowaniu nimi. Obecny stan rzeczy nie zapewnia utrzymania potencjału tyłów na poziomie niezbędnym do zasilania pola walki.

Siły i środki tyłów w pozostałych strefach powinny działać w takich zespołach, które nie byłyby opłacalnym celem dla uderzeń jądrowych średniej i dużej mocy oraz dla zmasowanych nalotów lotnictwa. Ponadto zniszczenie jednego elementu tyłów operacyjnych nie powinno w widoczny sposób wpływać na działanie całego systemu tyłów. Konieczna więc staje się przebudowa struktury organizacyjnej tyłów szczebla operacyjnego zmierzająca w kierunku utworzenia odpowiedniej ilości pododdziałów tyłowych o określonej wielkości, rozmieszczonych w całej strefie tyłów i działających pod scentralizowanym dowództwem. Przykład Wietnamu Południowego, gdzie siły FVN miały według oceny ekspertów około 80 różnego rodzaju baz wypadowych /stajnowiących również bazy tyłowe/, wskazuje na wagę rozśrodkowania potencjału tyłów w warunkach dużego zagrożenia ze strony nieprzyjaciela.

Poza omówionymi przedsięwzięciami zwiększającymi żywotność tyłów celowe jest podporządkowanie kwatermistrzowi sił i środków działających na ko-

rzyć tyłów w całym obszarze lub w najbardziej niewralgicznych jego elementach /TRP, TBF itp./. Powinny to być zarówno siły i środki obrony przeciwlotniczej, naziemnej; jak i jednostki chemiczne, inżynieryjne i inne.

#### 4. Z A K O Ń C Z E N I E

Przedstawione wybrane zagadnienia tyłowego zabezpieczenia sił zbrojnych nie wyczerpały zapewne całej złożonej problematyki tego zakresu, a nawet nie wyliczono wszystkich niemało ważnych form i treści działania tyłów, szczególnie w rozległej i coraz poszerzającej się sferze usług. Być może, że mimo usiłowań autorów, wybrane problemy nie są dostatecznie reprezentatywne dla tej, tak ważnej, dziedziny działalności wojskowej. Liczymy na to, że te najbardziej ważne treści naszego symposiumu uwewnętrznią się w dyskusji. Jeszcze nigdy bowiem w historii naszego wojska nad problemami zabezpieczenia tyłowego nie dyskutowało tak dostojne i kompetentne grono.

Przedstawiając wybrane zagadnienia zabezpieczenia tyłowego zdajemy sobie sprawę z tego, że nie są one ani rewelacyjne, ani nowo odkryte, ani nawet w sposób szczególnie oryginalny przedstawione. Pewne sprawy i problemy naświetliliśmy w sposób sugerujący potrzebę przeprowadzenia zmian już obecnie lub w najbliższej perspektywie, albo przy najmniej dalszego badania ich i sprawdzania na ćwiczeniach i w praktyce naszej działalności. Część z przedstawionych problemów może być, naszym zdaniem, skwitowana stwierdzeniem, że w najbliższym czasie pozostają w mocy bez zmian. Ale wobec tego, że w trakcie przeróżnych rozważań i dyskusji, a także w czasie ćwiczeń i gier wojennych do-

75

świadczano rozmaite układy organizacyjne, struktury i zasady działania, nawet takie potwierdzenie niezmienności dotychczasowego stanu jest celowe i korzystne. Każda bowiem sprawna organizacja, a siły zbrojne w szczególności, nie znosi stanu płynnego, niestabilizowanego, stanu niekończących się badań, eksperymentów i wątpliwości.

Jak to już stwierdziliśmy, wszelkie nowe rozwiązania techniczne, a w wojsku nowe środki walki wywołują zmiany w organizacji i zasadach działania. Ale już obecnie obserwujemy zjawiska, że najnowsze rozwiązania techniczne - naukowo udowodnione i laboratoryjnie, a niekiedy i na skalę półtechniczną sprawdzone - nie mogą być z różnych, najczęściej ekonomicznych względów masowo wdrażane do praktyki produkcyjnej. Dotyczy to zresztą nie tylko wojska i dziedziny obronności kraju, lecz ma miejsce także w różnych gałęziach gospodarki. Oznacza to, że postęp techniczny, który w dziedzinie badań naukowych i doświadczeń trwa permanentnie, w praktykę życia codziennego wdrażany jest jak gdyby skokami, od jednego stanu do drugiego. Ponadto akceptując nowe rozwiązanie należy uwzględnić po pierwsze - realia ekonomiki, po drugie - aktualnie najwyższy stopień nowoczesności wdrażanego rozwiązania, po trzecie - zarysowane perspektywy rozwoju, aby ponętne korzyści dnia dzisiejszego nie były hamulcem dla kolejnego etapu, który nastąpi nieuchronnie.

I tak - naukowcy, komórki badawcze, laborato-

ria nieustannie muszą poszukiwać nowych, coraz do -  
 skonalszych rozwiązań, a zakłady przemysłowe, ga -  
 lęzie gospodarki narodowej, różne dziedziny życia  
 społecznego - pracować, tworzyć, wytwarzać według  
 sprawdzonych i skutecznych zasad, co jakiś okres  
 zmieniając je na doskonalsze. Oczywiście obydwie te  
 nurty działalności ściśle z sobą współpracują, nie -  
 rozdzielnie ze sobą są związane i wzajemnie się wa -  
 runkują.

Proces ten w całej rozciągłości odnieść można  
 do tego wycinka naszej wojskowej działalności, któ -  
 ry nazywamy teorią i praktyką tyłowego zabezpie -  
 czenia sił zbrojnych. I tu można by się zastano -  
 wić nad tym, w jakich warunkach ta teoria powstaje,  
 a nawet nad tym, czy istnieje ona w wykrystalizowa -  
 nej i pełnej postaci.

Jeśli problemy zabezpieczenia tyłowego obej -  
 mują swoim zakresem tak rozległe, skomplikowane i  
 różnorodne dziedziny naszej wojskowej działalności,  
 to rządzące nią prawa i prawidłowości powinny być  
 przedmiotem naukowych badań, naukowego poznania i  
 wykorzystania. Ich celem winno być wykrywanie opty -  
 malnych rozwiązań, prowadzących do skutecznego, a  
 zarazem ekonomicznego wykorzystania potencjaku wo -  
 jennego. W wielu armiach zachodnich coraz częściej  
 mówi się o logistyce - jako o samodzielnej, wyodrę -  
 bionej części składowej sztuki wojennej, istnieją -  
 cej równorzędnie ze strategią i taktyką. Jak to  
 zagadnienie kształtuje się u nas? Czy zabezpiecze -  
 nie tyłowe sił zbrojnych jest częścią - i jeśli, to

77

w jakim zakresie - częścią sztuki wojennej? Słuszne zapewne będzie twierdzenie, że jest ono tylko pośrednio częścią sztuki, a nawet nauki wojennej. Jest bowiem wymieniane wśród ważniejszych problemów, które rozważa, bada i opracowuje strategia, sztuka operacyjna i taktyka - każda w swoim zakresie. Niektóre elementy zabezpieczenia tyłowego można by znaleźć w takich dyscyplinach naukowych, jak ekonomika wojenna czy techniczne nauki wojenne. Całościowo zagadnień tych nie obejmuje jednak żadna dyscyplina naukowa. Wydaje się zatem, że istnieją konkretne przesłanki i potrzeba wyodrębnienia dziedziny nauki wojennej, która by kompleksowo zajmowała się sprawami zaspokajania wszelkich materialnych potrzeb sił zbrojnych w czasie pokoju i w czasie wojny. A w ślad za tym może warto byłoby rozważyć, czy te trudne i lawinowo narastające zadania tyłowe można będzie w przyszłości nadal rozwiązywać metodą "chałupniczą". Trudność rozwiązania tych problemów pogłębia brak metod kompleksowej analizy zagadnienia, a także brak ośrodka badawczego, a przynajmniej wyodrębnionego zespołu specjalistów zajmujących się jego teorią. Nawet w naszej akademii skromny zespół Katedry Taktyki Tyłów pracami naukowo-badawczymi, zresztą tylko w zakresie szczebla taktycznego i częściowo operacyjnego, zajmuje się na marginesie działalności dydaktycznej.

Nie wydaje się możliwe, aby problemami teoretycznymi mogły systematycznie zajmować się insty -

tucje centralne MON, dla których bieżące kierowa - nie działalnością podległych zespołów i ogniw jest zadaniem głównym i wielce absorbującym.

Być może celowe byłoby powołanie ośrodka ba - dawczego, zajmującego się problematyką zaspokaja - nia potrzeb wojsk z punktu widzenia ekonomicznego, technicznego i wojskowego. Koszt działalności ta - kiego ośrodka zwróciłyby z nawiązką oszczędności uzyskane w wyniku podejmowania najbardziej uzasad - nionych decyzji.

Na zakończenie pragnę w imieniu Komendy Aka - demii i zespołu autorskiego serdecznie podziękować oficerom Sztabu Generalnego, Głównego Kwatermi - strzostwa, Zespołu Organizacyjno-Operacyjnego Służb Technicznych MON, bez których pomocy i ogromnej życzliwości niniejszy referat, jak i całość mate - rialów przedstawionych na sympozjum, szczególnie w zakresie problemów dotyczących całości sił zbroj - nych i ich powiązań z gospodarką narodową, nie mo - głyby być opracowane.

Wykonano w 50 egz.

Egz.nr 1-50 bibl.tajna  
Wyk. gen.bryg. Cygan  
Druk. OH, dn. 4.12.72r.  
Nr ks. PF-1820/3973/WW  
Kor. Zespół

79

